D-6/80 Nu79/2009 026599 IV/059
UNIWERSYTET BIBLIOTEKA FILIA w B-stoku

Życzenia noworoczne w Belwederze

WARSZAWA (PAP) — Jak co roku, 1 bm. w godzinach południowych wyłożona była w Sali Pompejańskiej w Belwederze Księga Życzeń Noworocznych

Do wyłożonej księgi życzenia pomyślnego Nowego Roku dla Rady Państwa PRL i jej przewodniczącego **Edwarda Ochaba** wpisywały delegacje: Frontu Jedności Narodu, organizacji politycznych i społecznych, rad narodowych, przedstawiciele świata nauki i kultury, stowarzyszeń twórczych, przedstawiciele duchowieństwa różnych wyznań, liczne delegacje załóg zakładów pracy z Warszawy i całego kraju, młodzieży oraz osoby prywatne.

Życzenia noworoczne wpisywali do księgi również szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowani w Polsce.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
NAKŁAD 97.073
Gazeta Białostocka
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
Nr 1 (5100) Wtorek, 2. I. 1968 r. Cena 50 gr

Pozdrowienia noworoczne marszałka Polski M. Spychalskiego

ŻOŁNIERZE!

Nowy, 1968 rok witamy — my, żołnierze ludowych sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — dobrym wykonaniem podwyższonych zadań obronnych mijającego, 1967 roku. Meldunek taki składamy kierownictwu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — przewodniej sile naszej klasy robotniczej i naszego budującego socjalizm narodu, składamy kierownictwom związanych z partią nierozerwalnym sojuszem stronnictw politycznych, składamy naczelnym władzom państwowym oraz Ogólnopolskiemu Komitetowi Frontu Jedności Narodu jednoczącemu wszystkich Polaków — patriotów.

Jednocześnie przekazuję Wam w imieniu tych, prowadzących Polskę do coraz nowych zwycięstw, kierownictw życia politycznego, państwowego i społecznego najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia z okazji Nowego Roku. Przekazuję Wam również najlepsze życzenia w imieniu kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej i swoim własnym wraz z podziękowaniem za rzetelną, ofiarną żołnierską służbę narodowi, socjalizmowi, pokojowi — w okresie minionego roku.

Przesyłam razem z Wami pozdrowienia i składam najlepsze życzenia noworoczne inwalidom wojennym i weteranom wojny wyzwoleńczej z najeźdźcą hitlerowskim,

Ciąg dalszy na str. 2

Życzymy sobie wszyscy abyśmy mogli pomnożyć spuściznę roku ubiegłego

Toast noworoczny Władysława Gomułki

Drogie Towarzyszki i Towarzysze!

Kiedy w tę noc sylwestrową wysłuchaliśmy przed chwilą 12 uderzeń zegara, które zamknęły żywot roku starego — 1967 i jednocześnie otworzyły pierwszą kartę księgi życia roku nowego 1968 — to pierwsza nasza reakcja na tę zmianę czasu kalendarzowego wyraża się w pytaniu: jakim będzie ten rok nowy? Co niesie dla każdego z nas, dla naszego kraju i narodu, dla świata i ludzkości?

I chociaż nikt na pytanie to odpowiedzieć nie może, to przecież wszyscy witamy ten rok nowy z ufnością i optymizmem, składamy sobie wzajemnie najlepsze życzenia wierzymy, że nie zawiedzie on naszych nadziei, jesteśmy przeświadczeni, że będzie lepszy od swego poprzednika.

Ta wiara w lepsze jutro jest cenną wartością człowieka i narodu, jest źródłem z którego wszyscy czerpiemy wolę i siłę do pracy i walki o realizację celów osobistych i społecznych, jakie przed sobą stawiamy.

Rok 1967, który przeszedł już do historii w sumie był rokiem korzystnym dla naszego kraju. W ciągu tego minionego roku zwiększyliśmy nasz majątek ogólnonarodowy, rozbudowaliśmy ekonomikę kraju, osiągnęliśmy znaczny przyrost produkcji w przemyśle i rolnictwie, zwiększył się dochód narodowy wytworzony pracą całego narodu, miał miejsce dalszy postęp w dziedzinie oświaty i nauki, służby zdrowia i ubezpieczeń społecznych. Nasza socjalistyczna ojczyzna Polska Ludowa przybrała nowych sił, umocniła swe pozycje w Europie i świecie.

Dziś, kiedy wchodzimy w nowy rok pragnę w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej złożyć z tego miejsca gorące podziękowania wszystkim ludziom pracy, którzy swym trudem i wysiłkiem przyczynili się do osiągnięć naszego kraju w roku ubiegłym.

W nowym roku życzymy sobie wszyscy, abyśmy mogli powiększyć i pomnożyć dobrą spuściznę roku ubiegłego, a zarazem usunąć niedostatki i ujemne pozycje z jego bilansu. Pomyślna realizacja zadań nakreślonych w Narodowym Planie Gospodarczym na rok nowy — 1968 — trzeci z kolei rok bieżącej pięciolatki, będzie tym łatwiejsza, im większe poczucie odpowiedzialności, dyscypliny zawodowej i społecznej cechować będzie każdego człowieka pracy.

Wśród życzeń noworocznych, których spełnienia pragniemy szczególnie gorąco to, które powszechnie w świecie zajmuje miejsce czołowe, jest życzenie, aby rok nowy rozproszył zwisające nad naszym globem ziemskim chmury wojny, aby umocnił naszą socjalistyczną i ogólnoludzką ideę pokoju. Pod tym względem rok ubiegły pozostawił nam złą spuściznę.

Pożar wojny szaleje nadal w Wietnamie, a odpowiedzialny za to imperializm amerykański przygotowuje rozszerzenie jego płomieni na całe Indochiny. Nad Bliskim Wschodem ciągle wisi niebezpieczeństwo ponownego wybuchu działań wojennych wskutek aneksjonistycznych planów Izraela wobec państw arabskich. W interesy pokoju godzi również polityka Bonn zmierzająca do obalenia terytorialnego status quo w Europie.

Ciąg dalszy na str. 2

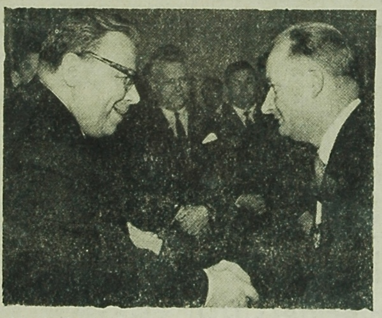

W ambasadzie ZSRR odbyła się w dniu 29. XII. 67 r. uroczystość wręczenia odznaczeń nadanych przez Radę Najwyższą ZSRR budowniczym rurociągu naftowego „Przyjaźń". Dekoracji dokonał charge d'affaires ambasady — Borys Wiereszczagin.

NA ZDJĘCIU: Leonid Kiołbasiński zastępca dyr. d/s technicznych ZG Naftoprojekt, otrzymuje order Sztandaru Pracy.

Przemówienie noworoczne

przewodniczącego Rady Państwa i OK FJN

Edwarda Ochaba

Towarzysze i Obywatele! Drodzy Przyjaciele!

U progu Nowego Roku pragnę w imieniu Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu przekazać wszystkim ludziom pracy w mieście i na wsi najlepsze życzenia i serdeczne pozdrowienia noworoczne.

Pragnę również przekazać wyrazy uznania i wdzięczności milionom robotników, chłopów i pracowników wszystkich dziedzin gospodarki narodowej, którzy swym rzetelnym trudem zapewnili wykonanie i przekroczenie niełatwych zadań Narodowego Planu Gospodarczego w roku 1967.

Szczególnie serdeczne słowa i myśli kierujemy ku tym, którzy pracują w ciężkich warunkach, na przykład w górnictwie pod ziemią, w hutnictwie przy robotach gorących, w działach szkodliwych dla zdrowia, w transporcie borykającym się nieraz z trudnościami stwarzanymi przez zimę, mrozy i zawieje.

Braterskie pozdrowienia ślemy żołnierzom, milicjantom, marynarzom, pracownikom służby zdrowia i tysiącom robotników, którzy wie-

Ciąg dalszy na str. 3

Bal sylwestrowy w KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Tradycyjnym zwyczajem żegnano stary rok i witano rok nowy — 1968 na zabawie sylwestrowej w Komitecie Centralnym PZPR. Spotkanie przebiegało w miłej, bezpośredniej atmosferze.

Na kilka minut przed godz. 24.00 przy stołach w sali dębowej zajmują miejsca: I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka**, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC, członkowie KC PZPR.

Z chwilą, gdy wskazówki zbiegają się na godzinie 12 oraz rozlegają się dźwięki uderzeń zegara, oznajmiające Nowy Rok — 1968, milknie ożywiony gwar i rozbrzmiewa tradycyjne „Sto lat".

Toast wzniesiony przez Władysława Gomułkę obecni przyjmują gorącymi oklaskami **(Tekst przemówienia podajemy obok).**

Następnie uczestnicy spotkania składają sobie życzenia. Bez przerwy podchodzą do Władysława Gomułki i pozostałych członków kierownictwa partii i rządu, gorąco życząc zdrowia, pomyślności w życiu osobistym i dalszych sukcesów w pracy dla naszego kraju.

Spotkanie w ZG RSW „Prasa"

WARSZAWA (PAP) — W przededniu Nowego Roku odbyło się w Zarządzie Głównym RSW „Prasa' spotkanie redaktorów naczelnych pism i agencji prasowych oraz kierowniczego aktywu wydawnictw i drukarń.

W spotkaniu wzięli udział: sekretarz KC PZPR — **Artur Starewicz** i kierownik Biura Prasy KC PZPR — **Stefan Olszowski.**

Witając gości, prezes RSW „Prasa" **Tadeusz Galiński** przypomniał o osiągnięciach prasy w minionym 1967 roku. A. Starewicz, mówiąc o zadaniach prasy wskazał na podstawowe zadania, jakie czekają dziennikarstwo polskie w nadchodzącym roku. Sekretarz KC złożył pracownikom prasy w imieniu Komitetu Centralnego **PZPR** najlepsze życzenia noworoczne, wznosząc toast za dalszy rozwój działalności informacyjnej i publicystycznej prasy.

USA wzmagają naloty na Laos

NOWY JORK (PAP) — Lotnictwo amerykańskie wzmogło ostatnio bombardowania terytorium Laosu — pisze dziennik „New York Daily News". Powołując się na oświadczenie amerykańskiego rzecznika wojskowego w Sajgonie dziennik podaje, że Pentagon stara się usprawiedliwić te bombardowania rzekomym pobytem w Laosie partyzantów południowowietnamskich.

LONDYN (PAP) — Według doniesień agencji zachodnich, w ciągu pierwszych godzin noworocznego zawieszenia działań wojennych w Wietnamie doszło jednak do szeregu zbrojnych incydentów.

NOWY JORK (PAP) — „Amerykanie bez żalu żegnają rok 1967" — pisze w dzienniku „New York Times" znany komentator J. Reston. „Wśród Amerykanów — stwierdza — nastąpił głęboki rozłam". Jest on przede wszystkim rezultatem wojny w Wietnamie, gdzie w roku 1967 USA „straciły więcej ludzi niż przez wszystkie lata zbrojnej interwencji w tym kraju".

160 żubrów żyje w Puszczy Białowieskiej

Na obszarze Puszczy Białowieskiej żyje obecnie 160 żubrów, z tego 30 sztuk tych zwierząt zamkniętych jest w rezerwatach hodowlanych, reszta zaś przebywa na wolności. (PAP)

Komórka Ku Klux Klanu składająca się z policji

NOWY JORK (PAP) — Podczas rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu niejakiego Donalda Heatha, policjanta z Chicago, znaleziono zapasy granatów ręcznych, broni maszynowej, około 20 tys. sztuk amunicji w bandoletach oraz dwumetrowej wysokości symboliczny krzyż, który zapalają członkowie Ku Klux Klanu na znak, iż zamierzają w danej miejscowości dokonać jakiegoś aktu samosądu.

Jak wykazało dotychczasowe śledztwo, Heath utrzymywał stosunki z Ku Klux Klanem i przypuszczalnie stał na czele komórki składającej się z oficerów policji pracujących w dzielnicach Chicago, zamieszkałych głównie przez ludność murzyńską.

W Wietnamie trwa jeszcze 36 godzinne zawieszenie broni, ale Amerykanie zapowiadają wzmożenie działań wojennych. Półmilionowa armia interwentów wyposażona w najnowocześniejszą broń ponosi coraz większe straty w ludziach i sprzęcie. Delta Mekongu jest jednym z rejonów, w którym Amerykanie ponoszą szczególnie dotkliwe straty w walkach z siłami wyzwolenia.

NA ZDJĘCIU: desant marines w delcie Mekongu w czasie przeprowadzanej ostatnio operacji „Coronado". CAF — Unifax

USA chcą rozszerzyć podziemne próby atomowe

WASZYNGTON (PAP) — Stany Zjednoczone szukają możliwości przeprowadzenia podziemnych prób atomowych o nie wypróbowanej dotychczas sile wybuchu. Przeprowadza się próbne wiercenia dla przygotowania nowych obszarów doświadczalnych na Amczitce w archipelagu Aleutów na północnym Pacyfiku oraz w pobliżu dotychczasowych obszarów doświadczeń atomowych w Nevadzie. Informacje te potwierdziła amerykańska komisja energii atomowej.

Niemal wszystkie dotychczasowe próby atomowe przeprowadzane były koło Las Vegas w Nevadzie. Eksplozje miały ograniczoną siłę wybuchu. Uczeni amerykańscy są zdania, że próby te nie wystarczają, aby skonstruować nowe typy głowic. Próbne wiercenia w dolinie Hot Creek w Nevadzie i na wyspie Amczitka mają ustalić, czy tamtejsze formacje geologiczne nadają się do przeprowadzenia większych eksplozji rzędu megaton.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże możliwe niewielkie opady śniegu. Temp. maks. — 3 do — 5 st. C. Wiatry słabe z kierunków połud.

JUTRO — nieco cieplej.

J. Majewski przewodniczącym Prezydium Stołecznej RN

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie obradowała sesja Stołecznej Rady Narodowej. Na porządku obrad znalazły się sprawy organizacyjne oraz uchwalenie planu gospodarczego i budżetu Warszawy na 1968 r.

W pierwszym punkcie obrad dokonano zmian na stanowisku przewodniczącego Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

Rada przychylając się do prośby Janusza Zarzyckiego, zwolniła go z funkcji przewodniczącego Prezydium i wybrała na to stanowisko dotychczasowego wiceministra Gospodarki Komunalnej — **Jerzego Majewskiego.**

Podróż Humphrey'a do Afryki

WASZYNGTON (PAP) — Wiceprezydent USA, Hubert Humphrey, wyruszył w podróż do dziewięciu krajów Afryki. Jak pisze prasa, podróż ta ma na celu poprawienie pozycji USA na kontynencie afrykańskim. Reuter zaznacza, że jest to pierwsza podróż amerykańskiego wiceprezydenta do Afryki od przeszło 10 lat.

Turecki „rząd tymczasowy" na Cyprze

NIKOZJA (PAP) — Jak donosi Agencja Reutera, Turcy cypryjscy utworzyli „rząd tymczasowy", który administrować ma częścią wyspy, zamieszkałą przez ludność turecką.

W oświadczeniu, opublikowanym przez turecką prasę cypryjską, stwierdza się, iż nowa administracja sprawować będzie władzę ustawodawczą oraz wykonawczą, podlegać jej będzie także wymiar sprawiedliwości. Na czele „rządu tymczasowego" ma stanąć wiceprezydent Cypru, **Fazil Kuczuk.**

Rzecznik tureckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył w Ankarze, że jest jeszcze zbyt wcześnie, aby uważać nową administrację na Cyprze za rząd.

Czy przyszły prezydent USA wybrany zostanie przez Izbę Reprezentantów

WASZYNGTON (PAP) — Przywódca Partii Republikańskiej w Izbie Reprezentantów, Gerald Ford, oświadczył, że istnieje możliwość wyboru przyszłego prezydenta przez Izbę Reprezentantów. Zdarza się to bardzo rzadko w historii USA. Ostatni taki wypadek nastąpił 143 lata temu. Dzieje się to wówczas, gdy dwaj kandydaci otrzymują jednakową liczbę głosów i kiedy pojawia się kandydat trzeciej silnej partii.

Poparcie dowódców wojskowych dla Bumediena

ALGIER (PAP) — Korespondent PAP, red. Morawski pisze:

Z udziałem około tysiąca oficerów i żołnierzy algierskiej Armii Ludowej i żandarmerii odbyła się narada kadr wojskowych zwołana przez przewodniczącego Algierskiej Rady Rewolucyjnej i szefa rządu, płk BUMEDIENA w celu wyjaśnienia okoliczności i oceny skutków nieudanej rebelii w Algierii 15 grudnia br. W czasie zebrania Bumedien wygłosił blisko 3-godzinne przemówienie, które jednakże nie zostało dotychczas opublikowane.

Uczestnicy narady uchwalili rezolucję potępiającą rebelię i wyrażającą solidarność z legalnymi władzami.

Szef państwa algierskiego przybył do stolicy wschodniej części kraju Konstantyny, gdzie wprowadził na stanowisko nowo mianowanego dowódcy tamtejszego okręgu wojskowego majora Ahmeda Mohameda, który dotychczas był dowódcą okręgu wojskowego mającego swą siedzibę w Ouargli na Saharze. Kolejna zmiana personalna na wysokim stanowisku w armii została spowodowana przeniesieniem dotychczasowego dowódcy okręgu wojskowego Konstantyny, płk Belhuszeta na dowódcę okręgu stołecznego, którego szef mir Said Abid popełnił samobójstwo w związku z tragicznymi wypadkami sprzed dwóch tygodni. Obserwatorzy w Algierii zwracają uwagę, że od tego czasu w żadnych deklaracjach oficjalnych nie jest wymieniane nazwisko przywódcy rebelii płk Tahara Zbiri.

Przedstawiciele KPZR i KP Grecji za zwołaniem narady partii

MOSKWA (PAP) — Sekretarze Komitetu Centralnego KPZR, **Michaił Susłow i Borys Ponomariew**, spotkali się w Moskwie z pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Grecji, **Kolijanisem** i członkiem Biura Politycznego KC tej partii, **Zografosem**, dla przedyskutowania problemów, interesujących obie partie. Wydany po spotkaniu komunikat stwierdza, iż obie strony wyraziły poparcie dla zbliżającej się konsultatywnej konferencji partii komunistycznych i robotniczych, której celem jest przygotowanie nowej międzynarodowej narady. Delegacja KP Grecji wyraziła wdzięczność za pomoc, którą KPZR i naród radziecki okazują patriotom greckim w ich walce przeciwko reżimowi wojskowej dyktatury oraz na rzecz przywrócenia demokracji i wolności w Grecji. Komunikat stwierdza, że spotkanie przeszło w ciepłej, przyjacielskiej atmosferze.

Jemenowi grozi atak z zewnątrz

KAIR (PAP) — W wywiadzie, udzielonym w Hodejdzie przedstawicielowi Agencji TASS, przewodniczący Rady Republikańskiej Jemenu, Al Irjani oświadczył, że Jemenowi grozi atak z zewnątrz. Arabia Saudyjska i stojące za nią imperialistyczne monopole naftowe oddały do dyspozycji rojalistów broń, najemników i poważne sumy pieniężne, przeznaczone na przekupienie plemion.

Rząd jemeński prowadzi obecnie rozmowy z szeregiem przywódców plemiennych, z których większość opowiedziała się już po stronie Republiki.

Al Irjani oświadczył, że władze zawsze opowiadały się za pokojowym rozwiązaniem problemów, wewnętrznych i to przez samych Jemeńczyków. Uznanie konieczności obrony ustroju republikańskiego jest podstawowym warunkiem rozmów z trójstronną komisją — podkreślił przewodniczący Rady Republikańskiej Jemenu.

Wesoło i spokojnie minęła noc sylwestrowa

WARSZAWA (PAP) — Wesoło, spokojnie i w dobrym nastroju minęła w całym kraju noc sylwestrowa. Nie zawiodła pogoda. Termometry wskazywały temperaturę poniżej zera, w wielu rejonach prószył śnieg.

Nowy rok powitano — jak Polska długa i szeroka — tysiącami balów i zabaw. Nie mniej hucznie jak w lokalach bawiono się w domach prywatnych.

Nie wszystkim dane było świętować. Noc sylwestrową i Nowy Rok spędziły pracowicie załogi zakładów wymagających ciągłej produkcji, liczni pracownicy komunikacji i łączności, służby ochrony zdrowia, MO, straży pożarnej itp.

Można zdelegalizować każdą partię

Nowa ustawa w Indii

DELHI (PAP) — Indyjska Izba Stanów uchwaliła większością głosów kontrowersyjną ustawę o zapobieganiu działalności sprzecznej z prawem przyjętą już przez Izbę Ludową. Ustawa przewiduje, że jakakolwiek akcja osób lub organizacji zmierzająca do oderwania części terytorium kraju od unii indyjskiej, oddania jakiegokolwiek obszaru Indii innemu państwu lub podkopania integralności terytorialnej Indii jest działalnością sprzeczną z prawem i stanowi przestępstwo karalne. Ustawa zastrzega równocześnie, iż jej postanowienia nie obejmują rokowań, jakie może prowadzić rząd indyjski w sprawie uregulowania sporów terytorialnych.

Ustawa daje rządowi szerokie pełnomocnictwa. Może on obecnie na przykład zdelegalizować na okres dwóch lat każdą partię lub inną organizację, jeśli uzna, iż jej działalność zagraża suwerenności lub integralności terytorialnej państwa.

Przeciwko ustawie wystąpiły wszystkie partie opozycji.

Rzecznik duńskiej partii za zmianą charakteru NATO

KOPENHAGA (PAP) — Duński dziennik „Berlingske Tidende" zamieścił list czołowego działacza partii radykalnej Danii Hilmara Baunsgaarda, który podkreślając inną dziś jakościowo sytuację polityczną w Europie, wypowiada się za zasadniczą reformą paktu atlantyckiego.

NATO, pisze on, może odegrać swą rolę, jeśli rzeczywiście będzie chciało zbliżenia z Europą wschodnią.

Toast noworoczny Wł. Gomułki

Ciąg dalszy ze str. 1

Wszystko to musimy mieć na uwadze w całokształcie naszej polityki.

Nasze życzenia i dążenia do zapewnienia pokoju staną się tym bardziej możliwe do urzeczywistnienia, im większy wkład wnosić będzie każdy z nas, każdy obywatel naszego kraju w budowę siły Polski Ludowej, w umacnianie moralno-politycznej jedności narodu.

Niech rok 1968 będzie pomyślny i sprzyjający dla naszej socjalistycznej ojczyzny, dla naszej walki o pokój, dla naszych przyjaciół i sojuszników, dla wszystkich narodów i państw pragnących żyć w pokoju i przyjaźni, dla wszystkich krajów i narodów walczących o swoją wolność.

Z okazji Nowego Roku, w imieniu Komitetu Centralnego partii składam Wam wszystkim jak najlepsze życzenia.

Życzę młodzieży, aby się dobrze uczyła i rzetelnie pracowała, aby chowała się zdrowo i rozumnie korzystała z lat młodości, aby wyrosła na twórczych, dzielnych obywateli i patriotów swej ojczyzny.

Życzę wszystkim ludziom pracy, aby w swej działalności zawodowej znajdowali dużo zadowolenia, aby pomnażając dorobek we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego wiązali swe własne dobro z dobrem społecznym, swą własną pomyślność z pomyślnością Polski Ludowej.

Życzę wszystkim członkom partii jak najlepszych wyników w pracy zawodowej i społecznej, organizacyjnego i ideologicznego umacniania swych organizacji partyjnych, dobrego przygotowania V Zjazdu naszej partii.

W Nowym Roku życzę wszystkim dużo zdrowia, szczęścia i radosnych dni.

Wesołej zabawy — drodzy towarzysze.

Do siego roku.

Za pomyślność naszej ojczyzny — Polski Ludowej.

Pozdrowienia noworoczne M. Spychalskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

członkom organizacji społecznych służących umacnianiu obronności kraju oraz wszystkim, którzy swą pracą zawodową i działalnością społeczną przyczyniają się do umacniania siły obronnej PRL.

Pozdrawiam serdecznie z nadchodzącym nowym rokiem w Waszym — żołnierze — imieniu naszych najbliższych towarzyszy broni, żołnierzy Armii Radzieckiej, która w tym roku obchodzić będzie półwiecze swej ofiarnej służby socjalizmowi, postępowi, pokojowi i bezpieczeństwu narodów świata. Pozdrawiam żołnierzy Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich krajów — uczestników Układu Warszawskiego. Pozdrawiam żołnierzy wszystkich krajów budujących socjalizm i krajów antyimperialistycznych. Szczególnie gorące pozdrowienia oraz wyrazy najwyższego uznania i solidarności ślemy żołnierzom bohaterskiego narodu wietnamskiego nieugięcie walczącym z ludobójczą agresją amerykańskiego imperializmu.

Życzę Wam, abyście w nadchodzącym roku uczcili 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego nowymi, jak największymi osiągnięciami w służbie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jak największym wkładem w wielką sprawę zapewnienia bezpieczeństwa naszego i wszystkich miłujących wolność narodów.

Życzę jednocześnie Wam i Waszym bliskim jak najlepszego zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Minister Obrony Narodowej
Marian Spychalski
marszałek Polski

Młodzi członkowie zachodnioniemieckiej CDU atakują Brandta

BONN (PAP) — Niezwykle ostre ataki przedstawicieli chadeckiej organizacji „Junge Union" na przewodniczącego socjaldemokratów i ministra spraw zagranicznych NRF Brandta, wywołały nowe poważne kontrowersje między zarządem SPD a przedstawicielami CDU, donosi korespondent PAP red. Cz. Jackowski.

W artykule czasopisma „Die Entscheidung" organu wspomnianej organizacji chadeckiej, przewodniczący frakcji CDU w „parlamencie" zachodnioberlińskim, Heinrich Lummer zarzuca Brandtowi, że jego wypowiedzi w sprawach politycznych są płytkie i mało logiczne, że ich wymowa jest dwuznaczna i stwarza margines do rozmaitej interpretacji. Zdaniem Lummera, wypowiedzi Brandta mają z reguły charakter „wahadłowy" zawierają częściowo postępowe tezy, częściowo zaś ukazują jego konserwatyzm. Zdaniem autora wywołało to m. in. niepożądane konsekwencje podczas rozmów NRF z Czechosłowacją. Krytycy Brandta oceniają rozmowy negatywnie z punktu widzenia NRF.

Wywody Lummera spotkały się natychmiast z ostrą reakcją SPD. Rzecznik zarządu SPD uznał artykuł Lummera za oszczerczy pamflet dyskwalifikujący go jako poważnego partnera.

Komunikat MO

W dniu 31 grudnia 1967 r. około godz. 13 w kościele Farnym w Białymstoku zmarła nagle kobieta lat 50—60. Rysopis zmarłej: wzrost średni, włosy siwe, tęga budowa ciała, ubrana w brązowe futro, w brązową garsonkę oraz brązowe buty „kozaczki". Ktokolwiek wiedziałby coś o zmarłej, proszony jest o skontaktowanie się z I Komisariatem MO w Białymstoku przy ul. Lipowej 20 lub z najbliższym posterunkiem MO.

1 stycznia 1968 roku zmarła

Leokadia Cebrzyńska

z ŁUSZCZEWSKICH

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Farny z domu żałoby w Białymstoku przy ul. Kanonierskiej 7 nastąpi w dniu 3 stycznia br. o godz. 15

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia kierownikowi Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium MRN w Białymstoku

ob. mgr Stanisławie Reluga

z powodu śmierci

MATKI

składają: Prezydium MRN, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy.

k 13-1

RADIO i TV

PROGRAM I

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55; 6.32 Program dnia; 7.05 Muzyka; 7.30 „Piosenka dnia"; 7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.15 Od melodii do melodii; 8.49 „Mówi Technika"; 9.00 Koncert rozrywkowy; 9.30 Polskie tańce ludowe; 9.40 Dla przedszkoli; 10.00 „Styczeń" — opow. J. Radiczkova; 10.20 Muzyka polska; 11.20 Koncert Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej; 11.49 „Rodzice a dziecko"; 12.10 Na swojską nutę; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 14.00 „Udar serca" i „Polowanie z obiektywem" — dwa opow. Z. Kowalskiego; 14.15 Sportowcy wiejscy na start; 15.05 Koncert muzyki popularnej; 16.00—19.00 Popołudnie z młodością; 16.05 Szukamy przeboju Studia Rytm; 16.45 Chwila poezji; 17.00 Przeboje stulecia; 17.15 Głos ma przyroda; 17.30 Klub miłośników opery; 18.00 Z melodią i piosenką od Bałtyku do Morza Czarnego; 18.45 Kurs podstawowy jęz. angielskiego; 19.00 Praktyczna Pani; 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.30—23.00 Wieczór literacko-muzyczny; 20.32 Teatr PR. Studio Klasyczne. „Zimowa opowieść" — słuch.; 22.11 Notatnik kulturalny; 22.21 Wieczorny koncert życzeń; 23.15 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz"; 0.10—3.00 Program nocny z Katowic.

PROGRAM II

Wiadomości: 5.00, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.00, 12.05, 16.00, 19.00, 21.00, 24.00; 6.10 Program dnia; 6.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 7.00 „Dyplom nr 3" — H. Cesarz; 7.10 Radio - reklama; 7.45 „Piosenka dnia"; 8.15 Kurs podstawowy jęz. rosyjskiego; 8.45 Wiązanka melodii „Echa Italii"; 9.00 Muzyka ludowa różnych narodów; 9.40 Z życia Związku Radzieckiego; 10.05 Koncert Ork. PR; 10.50 „Podchorążacka miłość" — odc. 1 pow. M. Patkowskiego; 11.10 W obiektywie nauki; 11.20 Radiowa poradnia rodzinna; 12.25 Koncert estradowy; 12.50 „Wędrowiec" — fel. K. Żebrowskiej; 13.25 Koncert melodii i piosenek; 14.30 „Zielone sygnały"; 15.00 Mozaika muzyczna; 15.30 Dla dzieci: 16.05 Public. międzynarodowa; **17.00 Gra Zespół J. Milliona; 17.15 Dziennik Białostocki; 17.25 „Zamiary i możliwości"; 17.35 Koncert życzeń; 18.00 Tylko na UKF — „Szukamy przeboju" — powtórzenie; 18.25 Karnawałowe rytmy;** 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 21.40 Gra Zespół Jazz Rockers; 22.20 Cykl: „Człowiek w społeczeństwie przemysłowym"; 22.35 Muzyka taneczna; 23.00 Z nowych nagrań muzyki kameralnej; 23.24 Melodie na dobranoc.

PROGRAM TELEWIZYJNY

9.00 Teleferie: „Towarzystwo Zagadkowe Poranne", „Holenderska przygoda" — film fab. prod. ang.

10.10 Przerwa.

16.55 Wiadomości Dziennika.

17.00 Teleferie: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne", „Magiczna pałeczka" cz. III, przed kamerami Marian Kryński — „Latający Holender" na równiku.

17.50 „Turniej Młodych Mistrzów Techniki" (7 milionów młodych).

18.05 „Nie tylko dla pań".

18.25 Telewizyjny Kurier Warszawski.

18.40 „Giełda Piosenki".

19.20 Dobranoc.

19.30 Dziennik Telewizyjny.

20.20 „Przylądki nowych nadziei" — rep. filmowy.

20.50 „Tytoń" — film fab. prod. bułg.

22.50 Dziennik Telewizyjny.

23.00 Program na jutro.

Programy oświatowe:

15.45 i 23.05 Politechnika TV: Matematyka II roku — „Rachunek prawdopodobieństwa" cz. III.

16.25 i 23.40 Politechnika TV: Matematyka II roku — „Rachunek prawdopodobieństwa" cz. IV.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian programu.

Przemówienie noworoczne

przewodniczącego Rady Państwa i OK FJN

Ciąg dalszy ze str. 1

czoru sylwestrowego nie spędzą w gronie swych rodzin, lecz na posterunkach służbowych, w zakładach o ciągłym ruchu.

Wysiłek milionów ludzi pracy dał piękne rezultaty w ciągu dwu pierwszych lat realizacji bieżącego planu 5-letniego. Zwłaszcza zasługują na podkreślenie rezultaty osiągnięte w przemyśle i rolnictwie, co pozwala nam sądzić, że również zadania dalszego wzrostu gospodarki i kultury narodowej w roku 1968 będą w pełni wykonane, a Polska Ludowa umocni swą pozycję w braterskiej rodzinie krajów socjalistycznych i w życiu międzynarodowym.

Wspólnie z bratnimi krajami socjalistycznymi będziemy przeciwdziałać knowaniom sił militaryzmu i imperializmu. Będziemy pomagać ofiarom agresji w Wietnamie i w krajach arabskiego wschodu, będziemy nadal konsekwentnie bronić sprawy pokoju, w imie pokoju współdziałać ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Horyzont międzynarodowy pokrywają liczne ciemne chmury, ale mimo to ludzie pracy z ufnością patrzą w przyszłość.

Rozwój historyczny niesie wzrost sił pokoju, postępu i socjalizmu, wzrost systematyczny choć nierównomierny, wzrost tych sił, do których należy przyszłość całej ludzkości.

Trzydziestodwumilionowa Polska Ludowa stanowi silne i niezłomne ogniwo w wielkim międzynarodowym froncie walki o wolność wszystkich narodów, o braterstwo wszystkich ludzi pracy, o pokój na całym świecie.

Z wiarą w przyszłość, skupieni wokół naszej partii i programu Frontu Jedności Narodu będziemy wytrwale pracować w imie naszych wielkich humanistycznych ideałów, w imię zwycięstwa naszej wielkiej socjalistycznej sprawy.

Wszystkim rodakom w kraju i za granicą życzę wszelkiej pomyślności oraz najlepszych rezultatów w pracy dla Polski Ludowej, w pracy dla dobra pokoju i przyjaźni między narodami wszystkich ras i wszystkich kontynentów.

Niech żyje i umacnia się Front Jedności Narodu w pracy i walce o pokój i socjalizm.

Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna — Polska Ludowa.

Nasze nowe zakłady energetyczne otrzymują najnowocześniejsze wyposażenie. NA ZDJĘCIU: tak wyglądają urządzenia sterownicze nowej elektrowni.

W obliczu zadań 68

Owocna działalność komisji ekonomicznych KW PZPR

W przedostatnim dniu grudnia odbyło się w KW partii w Białymstoku spotkanie przewodniczących komisji ekonomicznych i ich sekcji, działających przy Wydziale Ekonomicznym KW. Celem spotkania było omówienie pracy w minionym okresie, podzielenie się doświadczeniami oraz wyciągnięcie wniosków na bieżący rok.

Na wstępie sekretarz KW Sergiusz Rubczewski zapoznał zebranych z przewidywanymi, końcowymi wynikami gospodarczymi naszego województwa w starym roku. Otóż wiadomo, że zarówno planowana produkcja globalna i towarowa została wykonana w przemyśle ze znaczną nadwyżką. Szczególnie wartym podkreślenia faktem jest wysoki wskaźnik wzrostu produkcji w stosunku do uzyskanej w 1966 roku. Te dobre rezultaty uzyskano dzięki nowym uruchomieniom, jak też lepszej wydajności pracy, usprawnieniom organizacyjnym oraz wykorzystanym rezerwom. Również prawidłowo na ogół ukształtowały się inne wskaźniki, jak np. zatrudnienie.

Cenne efekty — stwierdził tow. Rubczewski — osiągnęły nasze załogi w zakresie produkcji eksportowej. Dzięki przedterminowej realizacji dwuletniego wojewódzkiego programu, przemysł Białostoczzyny nie tylko zwiększył tę produkcję, ale poprawił jej opłacalność, zmieniając strukturę i wzbogacając asortyment.

Jeśli chodzi o budownictwo, to i w tej dziedzinie notujemy dalszy postęp, wyrażający się wzrostem tempa produkcji. W minionym roku oddano wiele nowych obiektów i rozpoczęto nowe inwestycje.

Te osiągnięcia — powiedział mówca — nie mogą przesłonić negatywnych zjawisk. Niektóre przedsiębiorstwa nie wykonały swych planów, pogorszyła się dyscyplina pracy, występowała płynność kadr, wzrosły godziny nadliczbowe, nie wszędzie była właściwa organizacja pracy, a zwłaszcza na budowach. I te niedociągnięcia trzeba jak najszybciej usunąć z naszej działalności, tym bardziej, że zadania roku 1968 są bardzo wysokie i trudne. A ich realizacja ma nastąpić przede wszystkim poprzez wzrost wydajności pracy.

Stąd też i odpowiedzialna rola spoczywa na komisjach ekonomicznych wojewódzkiej instancji partyjnej, które w starym roku dużo pomogły przy rozwiązywaniu dziesiątków zasadniczej wagi problemów. Także w tym roku trzeba będzie przeprowadzić wiele badań, analiz, dokonać niezbędnych starań i przedsięwzięć w celu zabezpieczenia wykonania nakreślonych zamierzeń.

Z kolei rozwinęła się dyskusja, w toku której towarzysze: **Berner, Zientara, Jacewicz** i inni poinformowali o działalności komisji, dalszych zamierzeniach oraz zgłosili cenne wnioski.

Na zakończenie spotkania jeszcze raz zabrał głos sekretarz Rubczewski, który podziękował towarzyszom za ich ofiarną pracę i życzył nowych osiągnięć w roku 1968.

(rk)

Współpraca kulturalna z zagranicą w 1968 roku

WARSZAWA (PAP) — Jak wyglądać będzie nasza współpraca kulturalna z zagranicą w 1968 r.? O zamierzeniach w tej dziedzinie poinformował na piątkowej konferencji prasowej dyrektor biura współpracy kulturalnej z zagranicą Eugeniusz Markowski.

Główna uwaga koncentrować się będzie w dalszym ciągu na pogłębieniu współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Nadal będziemy starali się o lansowanie polskiej sztuki w światowych centrach kultury, takich jak Francja, Włochy, Anglia przy równoczesnym rozszerzaniu współpracy z pozostałymi rejonami Europy, głównie ze Skandynawią oraz krajami „trzeciego świata".

W 1968 r. odbędzie się w naszym kraju 12 imprez o charakterze międzynarodowym, m. in. Targi Książki, Gdańskie Spotkania Literackie, II Międzynarodowe Biennale Grafiki i Plakatu, festiwal filmów krótkometrażowych w Krakowie, festiwal piosenki w Sopocie, Warszawska Jesień, Biennale i kongres federacji sztuk fotograficznych, Jazz-Jamboree.

Nasze zespoły muzyczne i teatralne odbędą szereg wojaży zagranicznych. M. in. Filharmonia Narodowa uda się do Belgii i Szwajcarii, weźmie udział w festiwalu „Mai de Versailles" we Francji oraz Bath (Anglia). WOSPR wystąpi na festiwalu muzyki awangardowej na Kubie, skąd uda się do Meksyku.

Teatr Narodowy występować będzie w Rumunii, na Węgrzech i w NRD. Teatr Wielki — w Czechosłowacji. Pantomimę Wrocławską oglądać będzie publiczność Włoch, Francji, Szwajcarii i Meksyku. Teatr Laboratorium z Wrocławia wystąpi w Anglii na festiwalu edynburskim oraz we Francji na festiwalu w Aix en Provence.

W Polsce przewidziane są występy Birmingham Orchester, Belgijskiej Orkiestry Symfonicznej Radia i TV, zespołu Opery i Teatru Narodowego z CSRS, orkiestry „Het Residentie" z Hagi, narodowej orkiestry z Kuby, chóru radia sztokholmskiego oraz Leningradzkiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Eugeniusza Mrawińskiego.

Gościć będzie Teatr Narodowy z Bratysławy, teatr marionetek „Bunraki" z Japonii, teatr z Essen.

Mieszkańcy Białostocczyzny radośnie powitali Nowy Rok

Rok 1967 już pożegnaliśmy. Na dziesiątkach wielkich i małych zabaw sylwestrowych, na prywatkach w gronie rodziny i znajomych, spędzaliśmy ostatnie chwile starego roku, jednocześnie witaliśmy nowy rok, rok 1968. Wznosząc toasty szampanem życzyliśmy sobie, całemu województwu, krajowi, światu, lepszego nadchodzącego roku od tego, który minął, pokoju na świecie, wspanialszych osiągnięć w każdej dziedzinie, szczęścia w życiu osobistym.

„Sylwester" był na Białostocczyźnie udany. Piękna pogoda — śnieg, niewielki mróz sprawił, że mieszkańcy naszego województwa chętnie opuszczali domowe zacisza, udając się na balę. Było też sporo wyjazdów na wieś, do leśniczówek, połączonych z wypadami narciarskimi, kuligami i innymi zimowymi atrakcjami. Większość jednak osób bawiła się do białego rana na zabawach, których nie sposób policzyć — w zakładach pracy, instytucjach, klubach.

Podczas gdy jedni bawili się, inni pracowali i czuwali, aby większość mogła spokojnie cieszyć się świątecznym nastrojem. Dyżurowali lekarze i milicjanci, strażacy i technicy pogotowia elektrycznego, gazowego. Kolejarze, jak zwykle, prowadzili pociągi. Dzięki dyżurnym na stacjach przekaźnikowych, oglądaliśmy sylwestrowy program telewizyjny. A dziesiątki pracowników gastronomii na balach i zabawach czuwało nad tym, aby na naszych stolikach nie brakło smacznych rzeczy do zjedzenia i wypicia.

„Sylwester" minął w województwie bardzo spokojnie — tak informował oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej. Nie zanotowano żadnych poważniejszych chuligańskich wybryków, ani przestępstw. Jedynie na szosie Białystok — Warszawa, koło Zambrowa, znaleziono martwego człowieka. Wstępna wersja wypadku brzmi: przechodzień w stanie zamroczenia alkoholowego został przejechany przez samochód. Dochodzenie wykaże przyczyny wypadku.

Pogotowie MO w Białymstoku nie miało więcej wezwań, niż w każdy powszedni dzień. Wyjeżdżano 10 razy i to głównie do awantur domowych.

Na pożegnanie starego roku i powitanie nowego wypito sporo trunków. Białostocka Izba Wytrzeźwień nie wielu jednak miała „klientów" z powodu nadużycia napojów wyskokowych. Sylwestra spędziło tam sześć osób.

Straż pożarna miała też spokojną noc. Zanotowano tylko jeden pożar w budynku mieszkalnym w Ciechanowcu. Ogień ugaszono w zarodku.

Jedynie Pogotowie Ratunkowe nie mogło ocenić sylwestrowej nocy jako ulgowej. Nie brakło wezwań do zachorowań takich jak każdego dnia, ponadto do ofiar nadużycia potraw i napojów. Do dyżurującego w Stacji Pogotowia w Białymstoku chirurga zgłosiło się też 43 pacjentów. Były wśród nich ofiary bójek.

Nowy rok, rok 1968 rozpoczęty. Mamy już obywateli, którzy w metrykach urodzenia będą mieć zapisane: 1 stycznia 1968 roku. Tylko pracownicy białostockiego Pogotowia Ratunkowego przyjęli na świat czworo najmłodszych mieszkańców województwa. (a)

Członkowie KMW z Białostockiego Pułku Obrony Terytorialnej przodują w działalności społecznej

Niedawno — pisze do nas st. szer. **Piotr Sidorski** — w białostockim Pułku Obrony Terytorialnej odbyła się konferencja sprawozdawcza Koła Młodzieży Wojskowej, która podsumowała całokształt swoich działalności w roku bieżącym oraz wytyczyła program działania na r. 1968. W konferencji uczestniczyli m. in. dowódca jednostki, przedstawiciel Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, sekretarz organizacji partyjnej jednostki.

Zebraniu przewodniczył ppor. rez. **Aleksander Frackiewicz**. Sprawozdanie z pracy KMW przedstawił przewodniczący KMW — st. szer. **Piotr Sidorski**.

W czasie konferencji za duży wkład pracy na odcinku szkolenia specjalistycznego, bojowego, politycznego i realizowania czynów społecznych przodujacym żołnierzom wręczono dyplomy uznania. Dyplomy otrzymali kpr. **Bazyli Bezluk**, st. szer. **Józef Ciereszko**, szer. **Sergiusz Oreszuk**, szer. **Eugeniusz Januszewski** i wielu innych. Przyznano również dyplomy za współpracę z KMW organizacjom ZMW w **Dunajkach** i **Stradunach**. Członkowie KMW wspólnie z członkami ZMW urządzali imprezy kulturalne, odbywali spotkania, realizowali czyny społeczne. Szczególnie wyróżnili się żołnierze z poddoddziałów oficerów **Plony** i **Czarosława**.

Wartość zrealizowanych w bieżącym roku czynów społecznych sięga blisko pół miliona zł. Wielu członków KMW otrzymało odznaki „Wzorowego Żołnierza".

Z inicjatywy członków KMW oddano honorowo wiele litrów krwi co świadczy o głębokim zrozumieniu humanitarnego obowiązku. Czynu tego nie da się przeliczyć na złotówki. Jego wartość to uratowanie życia niejednemu człowiekowi.

W programie działalności na r. 1968 w szerokim aspekcie został ujęty apel Rady Młodzieżowej Wojska Polskiego z 16 listopada 1967 r. wysuwający hasło: „**Jesteśmy godni naszych ojców — uczestników walki z faszyzmem**". (h)

Fragment nowej architektury Białegostoku — wieżowiec przy ul. M. C. Skłodowskiej.

Fot. Z. Z.

Fundusz „środowiskowy"

Związki zawodowe już od dłuższego czasu prowadzą działalność kulturalno-oświatową i rekreacyjną nie tylko na terenie zakładów pracy, ale również w miejscu zamieszkania swych członków. Mimo poważnych sum i środków, jakie na te cele przeznaczyły w ostatnich latach związki zawodowe, istnieje jeszcze wiele potrzeb w tym zakresie. Dlatego też VI Kongres Związków Zawodowych zobowiązał instancje związkowe i rady zakładowe do koncentracji sił i środków oraz utworzenia specjalnego funduszu na prowadzenie międzyzwiązkowej działalności środowiskowej.

Ostatnio Prezydium i Komitet Wykonawczy CRZZ podjęły uchwałę o utworzeniu z dniem 1 stycznia 1968 r. takiego funduszu. Powstanie on z części składki członkowskiej (2—5 proc. globalnych wpływów z tego tytułu), pozostającej w dyspozycji rad zakładowych, oraz ze świadczeń instancji związkowych. Środki z tego funduszu przeznaczane będą przede wszystkim na tworzenie oraz rozbudowę i właściwe zagospodarowanie już istniejących międzyzwiązkowych i międzyzakładowych ośrodków wypoczynku po pracy, boisk osiedlowych, placów gier i zabaw w pracowniczych ogrodach działkowych itp. W miarę istniejących potrzeb i możliwości finansowych fundusz będzie wykorzystywany również na inne formy działalności kulturalno-rozrywkowej i opiekuńczo-wychowawczej, na cele poprawy zdrowotności itp. (AR)

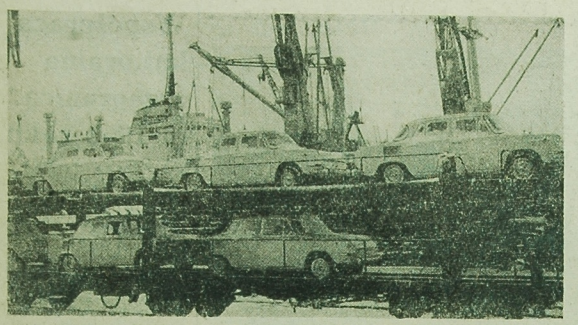

Z portów polskich w różne strony świata odpływają towary naszego południowego sąsiada. Przez porty Gdynia i Gdańsk — Czechosłowacja eksportuje m. in. samochody ciężarowe i osobowe, które transportowane są specjalnymi wagonami kolejowymi.
NA ZDJĘCIU: wyładunek samochodów „Skoda 1000 MB", które popłyną polskim statkiem do Bangkoku.
CAF — Uklejewski

Towary, dewizy, wskaźniki i... życzenia

Jak handlowaliśmy w 1967 roku

Pierwsze robocze styczniowe dni 1967 (to już rok temu!) zaczęły się w portach polskich przeciętną 80 tysięcy ton ładunków przerzucanych co dnia w obie strony: ze statków na ląd i z lądu na statki. Do nas przyszły, jak zwykle o tej porze, m. in. cytryny i pomarańcze, trochę zboża, pokaźny ładunek cyny, pierwsze partie kauczuku, bawełny i wełny, ryżu, kawy, herbaty, kakao i szeregu innych zamorskich produktów. W odwrotnym kierunku, na eksport poszły z początkiem roku ładunki w sumie dość skromne: przez cały styczeń np. tylko 16 obrabiarek, podczas gdy plan na cały rok zakładał wyekspediowanie ich bez mała pięć tysięcy. Tylko 6 milionów metrów tkanin, gdy w perspektywie całego roku należało sprzedać co najmniej 160 milionów metrów. Ani jednego samochodu osobowego, ani jednego wagonu. Tylko jeden statek. W sumie nasze wysiłki eksportowe przyniosły w styczniu 1967, w przeliczeniu, tylko 102 mln dolarów podczas gdy średnia miesięczna roku 1966 miała tych milionów prawie dwieście.

Przyszedł kolejny miesiąc, a z nim niejakie obawy, czy tempo produkcji eksportowej, akwizycji, wysyłek, sprzedaży — nadąży za potrzebami; czy drugi rok pięciolatki 1966—1970 będzie w handlu zagranicznym dostatecznie udany.

W GŁĄB KALENDARZA

Obecnie, z perspektywy wszystkich 12 miesięcy — choć sprawdzone statystyki obejmują tylko dziesięć — można stwierdzić, że odpowiedź jest tutaj pozytywna. Wzrostowi importu o 5—6 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim odpowiada dwukrotnie wyższa dynamika wzrostu eksportu — o około 12 procent (za cały rok będzie trochę mniej). Nasz eksport maszyn i urządzeń przemysłowych zwiększył się, licząc wartościowo, tylko od stycznia do października o 330 milionów złotych dewizowych, co przedstawia równowartość 82,5 mln dolarów. Nie jest wykluczone, że w skali całego roku będzie on większy w porównaniu z rokiem 1966 — o pół miliarda złotych. Eksport paliw, materiałów i surowców będzie za cały rok przypuszczalnie o 250 do 300 mln zł dew. wyższy niż w 1966, natomiast eksport towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego — wyższy co najmniej o 300 mln złotych dewizowych. Mniej więcej na tym samym poziomie co w 1966 — pozostawał w tym roku eksport artykułów rolno - spożywczych. Za cały rok — „dopisały" zarówno obrabiarki, jak i samochody; tych pierwszych wysłaliśmy w 1967 roku — ilościowo biorąc — o 15 proc. więcej niż w poprzednim, natomiast wozów osobowych — więcej o jedną trzecią. Dopisały statki, wagony osobowe, kompletne urządzenia cukrowni, wyroby hutnicze, dopisał eksport artykułów chemicznych, a szczególnie środków ochrony roślin. Wyraźnie za to spadał w ciągu roku np. eksport przyczep samochodowych — ale to i dobrze, bo dewizowa efektywność tego wywozu jest raczej niewielka, podobnie jak sądy czy karbidu, w których eksporcie nie osiągnęliśmy w tym roku szczególnych sukcesów, niezbyt się tym zresztą martwiąc.

RZUT OKA NA REGIONY

Rok 1967 był okresem poprawy tempa wzrostu naszych obrotów, zwłaszcza z krajami socjalistycznymi. Rzecz o tyle godna podkreślenia, że w roku 1966 mieliśmy tutaj pewne trudności z wykonaniem nakreślonych planów, zwłaszcza eksportu. Powody do optymizmu dają już liczby za 9 miesięcy br.: podczas gdy łączne obroty z krajami socjalistycznymi zwiększyły się o 914 mln złotych dewizowych (w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku), to import z tych krajów tylko o 285 mln złotych, natomiast eksport o 629 mln zł; znakomita, jak widać, większość ubiegłorocznego przyrostu obrotów z tą strefą przypada na eksport, a więc w rezultacie na przypływ środków dewizowych, co oczywiście nie pozostało bez korzystnego wpływu na nasz bilans płatniczy.

W tym samym 9-miesięcznym okresie 1967 roku obroty z krajami kapitalistycznymi zwiększyły się tylko o 204 mln zł dewizowych. Na sumę tę złożył się 45-milionowy przyrost importu i 159-milionowy — eksportu. Wprawdzie więc ilościowo wyniki są tutaj skromniejsze, ale za to uczyniliśmy znów krok w stronę poprawy handlowego salda: większy eksport to większe wpływy dewizowe, szczególnie pożądane w obrotach z krajami o swobodnie wymienialnych walutach.

I wszystko byłoby w tym rozrachunku z mijającym rokiem na ogół w porządku, gdyby nie nurtująca refleksja: nie umiemy „wygrać" stycznia... Osiągnięcie zaraz na początku roku średniej z całego roku poprzedniego dałoby 350 mln złotych dewizowych dodatkowego eksportu. Aż przyjemnie pomyśleć co można byłoby za te pieniądze kupić za granicą...

Z tą myślą — dobrego Nowego Roku w handlu zagranicznym! I to już od pierwszych jego dni... (AR-WEZ)

KAROL RZEMIENIECKI

Drobne pomyłki i milionowe straty

Zakłady pracy mają bezpośredni wpływ na gospodarkę funduszami ubezpieczeniowymi, dysponują one bowiem dość pokaźną częścią tych funduszy, wypłacając rocznie z tytułu zasiłków rodzinnych, chorobowych, macierzyńskich i innych około 13 miliardów złotych. Powierzenie tego typu wypłat przedsiębiorstwom jest dużym udogodnieniem dla ubezpieczonych, gdyż zapewnia łatwiejszą i szybszą realizację należytych świadczeń ubezpieczeniowych. Wypłacanie należności z tytułu ubezpieczeń społecznych przez zakłady pracy jest korzystne również z punktu widzenia ekonomicznego. System ten jest bowiem znacznie oszczędniejszy, niż gdyby wypłaty były dokonywane przez administrację ubezpieczeniową.

Jak wynika z kontroli przeprowadzanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, większość zakładów pracy wypłaca zasiłki ubezpieczeniowe bezbłędnie. Niektóre jednak wykonują te czynności niezupełnie prawidłowo. Zdarzają się więc wypłaty nieuzasadnione i w zawyżonych wysokościach. Mimo że na ogół są to niewielkie pomyłki, to jednak w sumie urastają do pokaźnych kwot. W roku ubiegłym np. kontrole ZUS-u ujawniły nadpłaty na sumę 30 milionów złotych.

Analiza wyników kontroli oraz przeprowadzone w tym zakresie badania wskazują, że przyczyna tego typu nadpłat jest przede wszystkim brak należytego nadzoru ze strony kierownictwa zakładów nad pracą osób obliczających i wypłacających zasiłki. (AR)

Niebezpieczeństwo czyha... w domu

Pierwsze miejsce wśród przyczyn absencji chorobowej niezmiennie już od sześciu lat zajmują wypadki poza pracą. Wskaźnik absencji spowodowanej tego typu wypadkami wzrósł w okresie ostatnich dziesięciu lat aż o 70 proc. Do statystyki tej należy oczywiście podchodzić z pewną ostrożnością. Istnieją bowiem uzasadnione przypuszczenia, że część wypadków powstałych w czasie wykonywania pracy klasyfikowana jest przez lekarzy fabrycznych jako wypadki nie związane z wykonywaniem zawodu. Tym niemniej jednak wzrastająca wciąż wypadkowość budzi uzasadniony niepokój.

Jak wynika z badań przeprowadzonych nad wypadkami poza pracą wśród górników zatrudnionych w 15 kopalniach węgla kamiennego, najczęstszym powodem są tu tzw. niebezpieczeństwa domowe. Zaliczyć należy do nich przede wszystkim zatrucia gazem, czadem, lekami, poparzenia prądem elektrycznym, urazy powstałe na skutek nieumiejętnej obsługi zmechanizowanego sprzętu domowego itp. Wypadki domowe spośród ponad 5800 zarejestrowanych wypadków poza pracą stanowiły 22,3 proc. Następne z kolei miejsce zajmują wypadki uliczne, a w dalszej kolejności — wypadki związane z uprawianiem sportu, zaistniałe w czasie bójek i awantur ulicznych, oraz powstałe w czasie prac rolnych i wykonywania dodatkowej pracy zarobkowej.

Badania, o których mowa mają charakter wycinkowy. Jednak zarówno prace prowadzone przez Ośrodek Metodyczno-Organizacyjny Pomocy Doraźnej, jak i spostrzeżenia licznych stacji pogotowia ratunkowego wskazują na to, że wypadki domowe stają się obecnie wcale niebłahym problemem społecznym tak pod względem strat ludzkich, jak i strat ekonomicznych. Tymczasem ciągle istnieją tendencje do traktowania ich jako zjawiska sporadycznego. Aby bardziej wszechstronnie zapoznać się z tym problemem, konieczne jest przeprowadzenie badań kompleksowych. Na potrzebę prowadzenia prac badawczych w tej dziedzinie zwróciło również uwagę Europejskie Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia. Tylko bowiem dokładna analiza wypadków domowych pozwoli na ustalenie właściwego postępowania profilaktycznego. (AR)

Recenzja filmowa

„Dziadek do orzechów"

W nowym filmie Haliny Bielińskiej „Dziadek do orzechów" wyróżnić można trzy „warstwy": realistyczną, odtwarzaną przez aktorów dorosłych i dzieci, baśniową, w której występują wyłącznie dzieci, oraz trzecią warstwę animowaną, której bohaterami są zabawki i zwierzątka.

Także i treść filmu rozwija się dwoma wątkami: wydarzeniami z realnego świata i historiami ze świata dziecięcej wyobraźni. W każdym z nich występują odrębni bohaterowie, odrębna jest też pointa i morał w nich zawarty.

Na szczególne podkreślenie zasługują scenografia i kostiumy, które stwarzają naprawdę piękną oprawę plastyczną oraz liczne „czarodziejskie" tricki stanowiące niewątpliwą atrakcję filmu.

„Dziadek do orzechów" przenosi nas do zamożnego domu mieszczańskiego sprzed półtora wieku, w oświetlną atmosferę Bożego Narodzenia, choinki, prezentów i opowiadań pobudzających do najśmielszych marzeń.

Mała bohaterka filmu tak przejęła się opowiadaniem swego przyjaciela i ojca chrzestnego o dziadku do orzechów, że wydaje się jej wszystko prawdą. Wierzy, że ów dziadek do orzechów był niegdyś dorodnym młodzieńcem, zamienionym w potworka przez złego króla myszy.

W pewnej fazie filmu staje się oczywiste, że opowiadający tę historię „radca Drosselmajer" ma na myśli także swe własne losy, będące rezultatem nieszczęśliwej miłości do pięknej mamy naszej bohaterki. Morał...? Dość banalny: nie wolno lekceważyć prawdziwych uczuć, przeciwnie, należy je kultywować, albowiem zdolne są do czynienia cudów, tak jak miłość dziecka do dziadka do orzechów dokonała cudu jego zwycięstwa nad złymi myszami, jego powrotu w świat ludzi.

Weźmy pod uwagę jeszcze, że „Dziadek do orzechów" przeznaczony jest dla dzieci, nie dla dorosłych, to wtedy nie będziemy musieli stosować w ocenie tego filmu żadnej taryfy ulgowej, tylko po prostu spojrzymy naś oczyma dziecka. Wówczas to, co dorosłemu wydać się może banalne i nieinteresujące, odzyska wartość sobie właściwą. Wrażliwa uczuciowość i wyobraźnia dziecięca z pewnością film ten w pełni zaakceptuje i podda się nie tylko urokowi plastycznego, barwnego obrazu, ale także zawartemu w nim ładunkowi uczuciowemu i moralnemu.

Znakomita technika animacyjna, właściwa twórczości Haliny Bielińskiej, która uzyskała już wiele nagród krajowych i międzynarodowych za filmy animowane, doskonała gra czołowych dorosłych aktorów (przede wszystkim Wieńczysława Glińskiego) kontrastują z pewnym (niestety przyniytywizmem gry kilkorga dziecięcych odtwórców, zapewne nie najlepiej prowadzonych przed kamerą przez reżysera. Są to jednak usterki drobne, nie obniżające wartości „Dziadka do orzechów", który jest naprawdę udanym filmem dla dzieci.

T. PŁUŻAŃSKI

*) „Dziadek do orzechów" — film produkcji polskiej. ZRF Studio 1967. Scenariusz i dialogi wg noweli E. T. A. Hoffmana: Halina Bielińska i Maria Kruger. Scenografia i kostiumy: Antoni Uniechowski. Reżyseria: Halina Bielińska. Wykonawcy: Wieńczysław Gliński, Barbara Wrzesińska, Leon Niemczyk, Elżbieta Zagubień, Janusz Pomański, Mirosława Lombardo, Joanna Walterówna i inni.

NOWE KSIĄŻKI

„Z teorii i praktyki propagandy" — Tryderyk Malczewski, wyd. Książka i Wiedza, nakład 28 tys. egz., cena 5 zł.

Praca popularnonaukowa poświęcona teorii propagandy. Są tam omówione takie zagadnienia jak: Z dziejów propagandy, jej organizacji i form. Społeczno-polityczne tło współczesnej propagandy, cechy współczesnej propagandy itp.

*

„Republika Południowej Afryki" — Kraj Apartheidu — Tadeusz Łętocha, wyd. Książka i Wiedza, nakład 4 tys. egz., cena 20 zł.

Publicystyka polityczna o Republice Południowej Afryki. Okres niewolnictwa, walki wyzwoleńcze, aktywizacja sił demokratycznych.

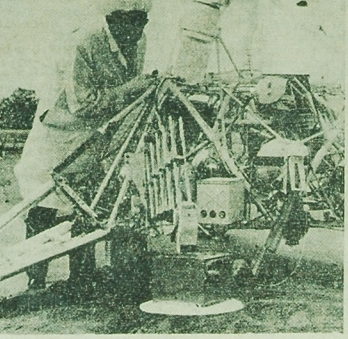

Takie urządzenie na pokładzie pojazdu kosmicznego Surveyor—8 wystrzelone zostanie na Księżyc 7 stycznia br. W centrum widoczna jest skrzynka zawierająca miniaturowe laboratorium chemiczne, które bombardować będzie powierzchnię Księżyca cząstkami alfa w celu przeprowadzenia dalszej analizy chemicznej powierzchni srebrnego Globu. Skrzynka podnoszona jest przez ramię zakończone szczękami, tworząc rodzaj koparki służącej do pobierania próbek gleby.

W górnej części urządzenia umieszczono kamerę telewizyjną do przekazywania na ziemię obrazu przeprowadzanych eksperymentów. CAF — AP

W nowym roku nowe fabryki

Prawie dwieście miliardów tych wart już jest majątek trzypodstawowego działu naszego przemysłu — przemysłu ciężkiego, tworzonego obecnie w dwóch resortach. Trzeci rok bieżącego pięciolecia przyniesie dalszy rozwój hutnictwa i przemysłu maszynowego: w wyniku skoncentrowania nakładów inwestycyjnych na obiektach, których budowę rozpoczęto jeszcze w pięcioleciu ubiegłym, nastąpi wyjątkowo duży przyrost wartości majątku trwałego — o 18 miliardów złotych.

Kilkadziesiąt dużych obiektów rozpocznie pracę w nowym roku. W hutnictwie ruszy ogromna walcownia — slabing huty im. Lenina oraz walcownie w hutach „Warszawa", „Kościuszko", „Ferrum". Włączone zostaną do eksploatacji kopalnie miedzi „Lubin" i „Polkowice" oraz nowy oddział w kopalni rud cynku w Olkuszu. Każdy z tych obiektów jest dla gospodarki nabytkiem o pierwszorzędnym znaczeniu, dającym nowe perspektywy rozwojowe.

Również ważne obiekty otrzyma przemysł maszynowy: wieżą odlewnię żeliwa w Sremie, kuźnię również wielkości w Skoczowie, wyspecjalizowaną w pracy dla przemysłu motoryzacyjnego, szereg nowych wydziałów w fabrykach półprzewodników, maszyn włókienniczych, aparatury chemicznej w wytwórniach przemysłu motoryzacyjnego, opakowań blaszanych. Rozpocznie się też budowę kilka nowych obiektów głównie dla potrzeb handlu zagranicznego — fabryki szlifierek w Łodzi, wytwórni lin i drutu we Włocławku, budowę nowych wydziałów w fabryce materiałów ścierniych w Kole, w wytwórni wyrobów precyzyjnych w Kielcach, w zakładzie łożysk w Krośnie. (AR)

Ciekawostki przyrodnicze

ZAWSZE WIERNY DZIOBOROŻEC

Samice dzioborożców darzą samców niesłychanym zaufaniem. Samica przed złożeniem jaj zamurowuje się w dziupli w kłodzie znalezioną się mały otwór. Samiec karmi swą małżonkę co najmniej raz na godzinę. Dzioborożce zawierają małżeństwo raz na całe życie.

MRÓWKI POZNAJĄ SIĘ WĘCHEM

Węch mrówek jest szczególnie dobrze wyrobiony. Dorównuje, a może przewyższa węch psów. Typowy zapach mrówek pochodzi od wydzielanego przez ciało kwasu mrówkowego. Mrówki poznają swych współplemieńców za pomocą węchu — nawet po długim okresie nieobecności.

NAJPOTĘŻNIEJSZE KICHNIĘCIE NA ŚWIECIE

Słonie często się przeziębiają, jednak rzadko kiedy następuje kichnięcie. Jeżeli ono nastąpi, poprzedzane jest potężnym rykiem, od którego drżą mury. Samo kichnięcie przypomina wybuch sporego kotła. Wśród mahometan w Indii, kichnięcie słonia uważane jest za pomyślny znak — przynosi szczęście.

(WIT—AR)

Apel Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej

Polski Komitet Pomocy Społecznej przychodzi z pomocą setkom ludzi potrzebującym. Skąd bierze pieniądze na ten cel? Złotówki wpłacają ludzie dobrej woli, także instytucje. Zakłady pracy przekazują odzież i obuwie.

Dary do dyspozycji PKPS składają przede wszystkim mieszkańcy miast. Mniej włączają się do tej akcji rolnicy. A przecież 70 proc. darów od Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej otrzymują właśnie mieszkańcy wsi.

Obecnie trwa zbiórka płodów rolnych. Obliczono, iż na udzielenie pomocy najbardziej potrzebującym potrzeba płodów rolnych na sumę około 2 mln złotych. Polski Komitet Pomocy Społecznej apeluje więc do rolników o przekazywanie płodów rolnych. (a)

Skutki zabawy z nabojami

Mieszkaniec Suwałk, uczeń kl. VII, 14-letni WOJCIECH CWALINA znalazł kawałek rurki, do której włożył nabój od kbks i chciał spróbować czy pocisk przebije deskę. Przy ponownej próbie włożył do rurki drugi nabój i uderzył młotkiem w spłonkę. W tym czasie do mieszkania weszła jego siostra 17-letnia MARIA CWALINA, którą pocisk ugodził w okolicę lewej pachy. Doznała ona obrażeń ciała.

Tylko przypadek i szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, iż „zabawa" z nabojami nie zakończyła się tragicznie. (h)

OGŁOSZENIA DROBNE

Przyjmę na stałe starszą pomoc domową. Białystok, Nowotki 13/4 m. 36. g 3429-1

Potrzebna pomoc do dziecka na stałe. Białystok, Sz. Zwierzyniecka 13 m. 113. g 3420-1

Przyjmę pomoc dochodzącą do dziecka. Białystok, Kijowska 2 m. 1. g 3427-1

Przyjmę 2 panów na mieszkanie. Białystok, ul. Budowlana 14. g 3425-1

Odstąpię pokój. Białystok, Łowicka 8. Kiszluk. g 3430-1

Przyjmę na wolne mieszkanie mężczyzn. Białystok, ul. Szpitalna 20/4. g 3423-1

Kupię króliki niebieskie czystej rasy 20 samic, 4 samce. Zgłaszać: Białystok Dziesięciny 25. g 3426-1

Tapczan sprzedam. Białystok, Kalinowskiego 8/34. g 3452-1

Sprzedam psa rasy pekińczyk. Białystok, Sportowa 3. g 3432-1

Sprzedam nutrie standard. Białystok, Wiewiórcza 45. Stangreciak Stefan. g 3424-1

Potrzebny zdolny uczeń do nauki w zawodach: ślusarstwo maszynowe, centralne ogrzewanie, mechanika pojazdowa. Mieszkanie i wyżywienie na miejscu. Warsztat Mechaniczny, Suchowola, Augustowska 2. g 3433-1

Przyjmę ucznia do warsztatu naprawy maszyn do szycia. Białystok, Mazowiecka 8, godz. 9 — 17. g 3421-1

Wypożyczam suknie ślubne. Białystok, Mazowiecka 39 m. 17 telefon 2-53-82 od godz. 9 do 17. g 3428-1

Spółdzielnia Inwalidów „Odnowa" Punkt Maszynopisania w Białymstoku, ul. Wesołowskiego 6, tel. 2-35-53

wykonuje usługi

w zakresie przepisywania na maszynie wszelkich prac technicznych, administracyjnych, naukowych itp., zleconych przez przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Gwarantujemy szybkie wykonanie usług.

k 72-0

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża

Piotra Chmielewskiego

składam serdeczne podziękowanie.

żona i rodzina.
g 3441-1

KOMUNIKATY

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Białymstoku zawiadamia wszystkich zainteresowanych inwestorów i wykonawców planujących jakiekolwiek roboty budowlano-montażowe w pasie drogowym na terenie miasta Białegostoku w roku 1968 O KONIECZNOŚCI ich pisemnego zgłoszenia w terminie do dnia 10 stycznia pod adresem MZDiM, ul. Zacisze 8.

W zgłoszeniach należy ująć rodzaj planowanych robót, przewidywany czasokres ich prowadzenia, rozmiar oraz typ nawierzchni na jakiej będą one prowadzone. (Wszelkie informacje do uzyskania telefonicznego pod nr 33-41 w. 12). W wypadku niezgłoszenia robót NIE BĘDĄ WYDAWANE ŻADNE ZEZWOLENIA na prowadzenie robót w pasie drogowym. Jednocześnie zawiadamia się, że umowy na doprowadzenie nawierzchni ulicznej do stanu używalności przez Miejski Zarząd Dróg i Mostów będą zawierane wyłącznie z wykonawcą prac po uprzednim dostarczeniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Sprawy samowolnego zajmowania terenu pod rozkopy kierowane będą do rozpatrzenia przez Kolegium Karno-Administracyjne.

k 1-0

W związku z potrzebą ustalenia wykazu osób uprawnionych do udziału we wspólnocie pastwiskowej oraz obszaru gospodarstw przez nich posiadanych i wielkości przysługujących im udziałów, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w B-stoku wraz z Miejską Pracownią Geodezyjną Prezydium MRN w B-stoku zawiadamia i zaprasza wszystkich zainteresowanych i posiadających prawa, aby wzięli udział w zebraniu, które będzie poświęcone temu zagadnieniu. Osoby, które nie zgłoszą swych praw wynikających z art. 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U., nr 28, poz. 169 z 1963 r.) zostaną pominięte i utracą prawo do udziału we wspólnocie.

TERMINY ZEBRAŃ

1. W odniesieniu do wspólnoty pastwiskowej byłej wsi Słoboda zebranie w Dzielnicowym Domu Kultury, ul. Kawaleryjska nr 38, o godz. 9 w dniu 10. I. 1968 r.
2. W odniesieniu do wspólnoty pastwiskowej byłej wsi Starosielce zebranie w Domu Kultury przy ul. Ścianka o godz. 9 w dniu 17. I. 1968 r.
3. W odniesieniu do wspólnoty pastwiskowej byłej wsi Białostoczek zebranie w świetlicy MRN, ul. Lenina nr 5 o godz. 9 w dniu 24. I. 1968 r.
4. W odniesieniu do wspólnoty pastwiskowej byłej wsi Skorupy zebranie w świetlicy MRN, ul. Lenina nr 5 o godz. 9 w dniu 31. I. 1968 r.

k 11-0

Białostocki Zarząd Aptek w Białymstoku, ul. Sienkiewicza nr 71/73 ogłasza **przetarg ograniczony** na samochód ciężarowy marki „Star 20", cena wywoławcza 24.000 zł, **przetarg nieograniczony** na samochód marki „Warszawa" — cena wywoławcza 18.000 zł.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne posiadające zezwolenia na nabycie samochodu ciężarowego.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy BZA najpóźniej do dnia 10 stycznia 1968 r.

Przetarg odbędzie się **dnia 15 stycznia 1968 r.** o godz. 10 w budynku BZA. Samochody można oglądać każdego dnia na placu Białostockiego Zarządu Aptek przy ul. Sienkiewicza 71/73.

k 2-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej

— **w dniu 3. I. 1968 r.** od godz. 7 do 18 w Białymstoku przy ulicach: Warszawska od Marchlewskiego do Elektrycznej i Elektryczna.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Białystok, tel. 13-45.

k 131-1

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Moralność pani Dulskiej", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Dziadek do orzechów", prod. polsk., kol. (od lat 11), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — „Dzieci kapitana Granta", prod. ang., kol. (od lat 11), dod. — „Wesoła geografia", godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Włóczęgi północy", prod. USA, kol. (od lat 11), dod. — „Kurant gdański", godz. 10.30 i 13; „Sąd ostateczny", prod. włosk. (od lat 16), dod. — „Cień czasu", godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Mrok za dnia" prod. węg. (od lat 16), godz. 17 i 20.

„TPP-R" — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy", prod. NRD, kol., panor. (od lat 14), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino MO — „Piękny Antonio", prod. włosk. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Roma" — „Latający profesor", prod. USA (od lat 11), godz. 18.

„Spotkanie" — „101 dalmatyńczyków", prod. USA, kol. (od lat 7), godz. 19.

„Kolejarz" Starosielce — nieczynne.

MUZEUM

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

KLUBY

Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy — czynny (z wyjątkiem piątków) w godz. 10—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch", czynny w godz. 10—22.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

Ełk „Polonia" — „Zamrożone błyskawice" I i II s. (od lat 16)
Ełk „Orzeł" — „Nieznajomi z pociągu" (od lat 16)
Ełk „Zorza" — „W martwej pętli" (od lat 14)
Suwałki „Bałtyk" — „Testament Inków" (od lat 11)
Suwałki „Merkury" — „Testament uczonego" (od lat 14)
Łomża „Millenium" — „Działa Navarony" (od lat 14)
Łomża „Październik" — „Wyrok w Norymberdze" (od lat 16)
Zambrów — „Milicja poszukuje" (od lat 11)
Knyszyn — „Cienie zapomnianych przodków" (od lat 14)
Kowale — „Jak być kochaną" (od lat 16)
Różanystok — „Fantomas" (od lat 11)
Sidra — „Sombrero" (od lat 10)
Czeremcha — „Znowu Max Linder" (od lat 14)
Choroszcz — „Siedem niańek" (od lat 14)
Wasilków — „Pluton 317" (od lat 16)
Czarna Białostocka — „Zosia" (od lat 14)
Sokółka — „Jowita" (od lat 18)
Wysokie Mazowieckie — „Tragiczne polowanie" (od lat 16)
Kolno — „Delegat floty" (od lat 11)
Mońki — „Dzwonnik z Notre Dame" (od lat 16)
Grajewo — „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy" (od lat 18)
Augustów — „Życie małżeńskie" II s. (od lat 16)
Olecko — „O tych paniach" (od lat 16)
Gołdap — „Rodan — ptak śmierci" (od lat 14)
Siemiatycze — „Dzień dobry, to ja" (od lat 16)
Bielsk Podlaski — „Grunt to zdrowie" (od lat 14)
Hajnówka — „Wojenka, wojenka" (od lat 14)
Sejny — „Fifi — Piórko" (od lat 14)
Rajgród — „Gentelman z Cocody" (od lat 14)
Szczuczyn — „Twarz zbiega" (od lat 14)
Ciechanowiec — „Trzydzieści trzy" (od lat 11)
Jedwabne — „BS—38—15" (od lat 14)
Goniądz — „Więźniowie z Altony" (od lat 14)
Tykocin — „Burza nad Azją" (od lat 14)
Supraśl — „Świat się śmieje" (od lat 14).

W razie WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 99 informacji pogotowia 2-22-22.

Pogotowie Stomatologiczne czynne w godz. 19—7.

Pogotowie MO — tel. 97.
Straż Pożarna — tel. 98.

APTEKI

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-51.
Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 2-10-04.
Dyżur dzienny w niedzielę i święta pełni stale apteka nr 7.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia, tel. 77-77

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego ul. M. C. Skłodowskiej centr. 2-16-21 — oddziały: dziecięca chirurgia — tel. 2-06-05, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 2-19-06.

Dyżury szpitali w dniu 2. I. 1968 roku.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24, tel. centr. 2-24-31 — dyżurują oddz.: chirurgia, wewnętrzny, laryngologia, neurologia, okulistyka — tel. 62-22, położniczy.

Woj. Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddz. zakaźny dziecięcy, tel. 35-83.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, osiedle Dojlidy — oddział gruźlicy, tel. 33-82.

87

LESLIE CHARTERIS

KRÓL ŻEBRAKÓW

TŁUM. IRENA DOLEŻAL-NOWICKA

Hazel skinęła głową i podeszła do małego stolika. Wyciągnęła szufladę i wyjęła przybory do zastrzyku — strzykawkę, ampułki, watę, alkohol. Zaczęła nakładać igłę na strzykawkę, jak doświadczona pielęgniarka. Simon pomyślał sobie, że pewnie kiedyś nią była.

— My też będziemy przechodzili kurację? — spytał.

Pani Wingate spojrzała na niego swoim bezbarwnym wzrokiem.

— Oczywiście. Chcę się dowiedzieć natychmiast paru rzeczy. Muszę mieć pewność, że mówicie prawdę.

— Pani chce wiedzieć, ilu osobom o tym powiedziałem, prawda?

— Wiele od tego zależy, panie Templar. Poczyniłam pewne przygotowania, żeby zniknąć w razie potrzeby. Mam jednak nadzieję, że to nie będzie potrzebne ani teraz, ani w przyszłości.

— Ach tak — wyszeptał Simon. — Jeżeli dzięki kilku jeszcze morderstwom uda się pani zachować swoją tajemnicę... bardzo to mądre z pani strony. Powinienem był lepiej zapamiętać zasady gry w szachy — to królowa jest zawsze groźniejsza niż król.

— Cholera — powiedział słabo Hoppy — kobieta Królem Żebraków. A ja myślałem...

— Że to Elliott. Tak, mieliśmy po temu pewne powody. Przede wszystkim szukaliśmy mężczyzny. Ten właśnie fałszywy zupełnie trop przygotowywała pani Wingate, kiedy obrała swoje przezwisko. Wiesz, Hoppy, dawno temu w Egipcie żyła niewiasta, która sama koronowała się na faraona. Upierała się nawet przy tym, żeby podczas uroczy-

88

stości państwowych występować z brodą. Pani Wingate nigdy nie posunęła się aż tak daleko, ale jej przebranie było dobre. A poza tym tak znakomicie potrafiła korzystać z własności Stephena Elliotta. Z hoteli i tego domu. Wyspecjalizowała się w tego rodzaju transakcjach, jak ofiarowanie domu Sammy'ego Nóżki. Nie wątpię, że gdyby ktokolwiek zaczął się czegoś domyślać, to właśnie Elliott musiałby się przede wszystkim tłumaczyć. — Spojrzał z namysłem na panią Wingate. — Tak między nami, pani Lauro, założyłbym się, że Elliott nawet nie należy do gangu.

Chłodny uśmiech uniósł kąciki ust zapytanej.

— Tak między nami — i ponieważ to się nie rozejdzie dalej — wygrałby pan ten zakład.

Simon skinął głową i obserwował, jak Duża Hazel łamie szyjkę jednej z ampułek i zaczyna napełniać strzykawkę.

— Skoro już mówimy szczerze — odezwał się — czy byłoby to zbytnią ciekawością spytać, co stałoby się z nami, gdybym powiedział pani, że porucznik Kearney wie, gdzie jesteśmy i że jedzie do nas?

Na pustej twarzy Laury Wingate nie odmalował się żaden wyraz.

— Taki stary bluff mnie nie przestraszy. Zwłaszcza, że prawdy dowiem się za kilka minut. Ale z przyjemnością odpowiem na pańskie pytanie. Jak pan zapewne pamięta, mamy butelkę whisky, którą pan łaskawie otworzył na prośbę Hazel. Zamierzałam ją umieścić w domu Sammy'ego i w ten sposób skierować na pana podejrzenie o zabicie Frienda. Ale ingerencja pani Varing zmieniła moje plany. Użyję tego, żeby dowieść, że pan zabił swego pomocnika Uniatza w czasie sprzeczki z powodu ukradzionej biżuterii, powiedzmy — ukradzionej mnie. Wkrótce potem pan i panna Varing zostalibyście znalezieni w pańskim samochodzie, oboje zastrzeleni z pańskiego rewolweru z odpowiednim listem pożegnalnym, napisanym przez pana pod działaniem narkotyku, z którego wynikałoby, że jesteście ofiarami wspólnego samobójstwa... Zaczynaj, Hazel.

Kiedy skończyła mówić, Simona przeniknęło dziwne zimno. Stracił wszelkie złudzenia, jakie mógł żywić poprzednio. Pozbawione uczuć oczy patrzyły obojętnie, kiedy Duża Hazel zbliżała się do niego ze strzykawką w

89

jednej ręce i kawałkiem waty umoczonym w alkoholu w drugiej.

— Podwiń rękaw, Święty! — rozkazała pani Wingate. — Chyba, że wolisz, żeby Frankie natychmiast zaczął strzelać. Ale zdrowy rozsądek powie ci, że dla was wszystkich to będzie sposób o wiele bardziej bezbolesny.

Paraliżowała go wprost świadomość, że to ta sama kobieta, której przesadny sposób mówienia i głupie chichoty przypominały mu postać z farsy.

Simon zaczął powoli zdejmować marynarkę. Jego poprzedni spokój był spowodowany zimną kalkulacją. Zostawił wyraźny ślad Kearneyowi, nie miał jednak żadnej pewności, że on to zrozumie, albo że zrozumie na czas. Z doskonałą jasnością wiedział, co sam powinien zrobić, i ile mu na to trzeba czasu w ułamkach sekundy.

— Hoppy — odezwał się — obawiam się, że popełniliśmy kilka błędów. Gdybyś tylko dostatecznie ćwiczył się jak pracowita pszczółka.

Hoppy zamrugał oczami.

— Co?

Święty z rezygnacją zaczął podwijać rękaw koszuli.

— Zapomnij o tym, nie można zawsze trafić w sam środek celu.

Skończył zawijać rękaw i kątem oka dostrzegł błysk zrozumienia na twarzy Hoppy'ego.

— Podziemny pokój i wszystkie rekwizyty tętniącego akcją melodramatu. Wie pani co, to wymaga ocalenia w ostatniej chwili przez piechotę morską.

Laura Wingate znów obdarzyła go lodowatym spojrzeniem.

— Proszę wysunąć ramię, panie Templar.

Simon westchnął i podał opalone ramię Hazel. Potarła je watą i chwyciła go za przegub dłoni ręką, której nie powstydziłby się atleta.

Ciąg dalszy nastąpi

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Dyrektor Wydawnictwa 2-11-16 Centrala Wydawnictwa 2-32-41. Telefony redakcji: centrala 2-32-41, redaktor naczelny 2-09-35, zastępca redaktora naczelnego 2-11-18 sekretarz redakcji 2-15-08. Dział Łączności z Czytelnikami 2-23-77 Dział Reporterski 2-24-73. Dział Rolny 2-11-30 Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 2-19-87. Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty miesięcznie — 13,50 zł, kwartalnie — 40,50 zł, półrocznie — 81 zł, rocznie — 162 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. BZGraf. G—1

Konkurs-plebiscyt

Lista kandydatów na 10 najlepszych sportowców Białostocczyzny urosła do 65 nazwisk

Ogłaszając nasz konkurs — plebiscyt na 10 najlepszych sportowców Białostocczyzny w 1967 r. zwróciliśmy się z apelem do Czytelników:

„Prosimy przypomnieć sobie i dokładnie rozważyć, którzy ze sportowców Białostocczyzny w przekroju całego 1967 roku odnieśli najbardziej wartościowe sukcesy. Chodzi o rzeczywiście najlepszych z najlepszych w skali województwa, a nie powiatu, miasta czy gromady. Decydującym miernikiem powinna być przy tym pozycja typowanego sportowca Białostocczyzny w skali międzynarodowej i krajowej (reprezentant Polski (sukcesy ewentualnie dobre lokaty na poważnych imprezach ogólnopolskich i poza granicami kraju)".

Początkowo Czytelnicy wysuwali kandydatury rzeczywiście najlepszych z najlepszych. Ostatnia, przedsylwestrowa poczta zmusza nas jednak do smutniejszych refleksji. W tym potężnym pliku listów, zawierających 34 nowe kandydatury — łącznie kandydatów jest obecnie 65 — jedna czwarta wybrańców nie powinna poważnie liczyć się w konkurencji. Są to na pewno dobrzy sportowcy, ale w skali nie wybiegającej daleko poza powiat.

Oto nowi kandydaci do dziesiątki najlepszych sportowców i uzasadnienia (przed kandydatem albo grupą kandydatów podajemy nazwisko osoby, która ich podała).

Zdzisław Porajczewski z Łomży:

Szwejkowski (ŁKS Łomża) — najlepszy piłkarz ŁKS Łomża, reprezentant okręgu.

Perzanowski (ŁKS Łomża) — piłkarz, jeden z najlepszych pomocników w województwie.

Kierażyński (ŁKS Łomża) — dobry napastnik piłkarski w skali okręgu.

Jan Borowski z Sidry:

Michalski (Podlasie) — najlepszy sprinter okręgu, III miejsce na mistrzostwach Polski juniorów w biegach na 100 i 200 m, reprezentował barwy kraju w trójmeczu juniorów Polska — NRD — Rumunia.

B. Kamińska (Podlasie) — najlepsza spinterka okręgu, reprezentantka Polski LZS na mecze z Litwą i Estonią.

Andrzej Zylewski z Warszawy:

Nasuta (Jagiellonia) — czołowy lekkoatleta okręgu.

Leszkiewicz (Jagiellonia) — dobry sprinter w skali województwa.

Bernard Smęczyński z Suwałk:

Markowska (Jagiellonia) — najlepsza oszczepniczka okręgu. Nadzwyczaj wytrwała w pracy.

Edward Wróblewski z Białegostoku:

Skrętowski (Ognisko B-stok) — wicemistrz Polski federacji „Kolejarz" w podnoszeniu ciężarów w wadze lekkociężkiej. Rekordzista wszechwag na Białostocczyźnie. Na centralnej spartakiadzie w Lublinie zajął 13 miejsce (najlepsze z białostoczan).

Zofia Waśniewska z Brańska:

E. Karpowicz (LZS Ogrodniczki) — czołowy narciarz okręgu. Na centralnej spartakiadzie zimowej zajął 8 miejsce.

Zarząd Aeroklubu Białostockiego:

Łapucki (Aeroklub Białostocki) — skoczek spadochronowy. Szkolenie wyczynowe rozpoczął w 1967 r., uzyskując złotą odznakę spadochronową. W III spadochronowych mistrzostwach Pomorza zajął V miejsce a w mistrzostwach spadochronowych Polski juniorów ulasował się na VIII pozycji, wchodząc do kadry narodowej.

Sosnowski (Aeroklub Białostocki) — pilot szybowcowy. Na krajowych zawodach szybowcowych zajął V miejsce, kwalifikując się do szybowcowych mistrzostw Polski na których, jako najmłodszy zawodnik, zajął 27 miejsce. Wykonał lot docelowo-powrotny długości 398 km, jako piąty w Polsce.

Józef Dargiewicz z Nowik:

Zofia Puchar (Aeroklub Białostocki) — najaktywniejsza spadochroniarka Białostocczyzny.

Cylwik (Jagiellonia) — czołowy szachista okręgu.

Józef Feliksiak z Augustowa:

Wołyniak (AKS Augustów) — najlepszy łyżwiarz naszego województwa, dobrze notowany w kraju.

Siemion (AKS Augustów) — najlepszy kajakarz okręgu.

J. Kowalik (AKS Augustów) — wszechstronny sportowiec, bardzo dobry narciarz wodny, żeglarz i łyżwiarz. Członek drużyny, która zdobyła wicemistrzostwo Polski w narciarstwie wodnym i łyżwiarstwie szybkim młodzików.

Kowalczyk (MKS Augustów) — najlepsza łyżwiarka w województwie, dobrze notowana w Polsce.

Kazimierz Niesterowicz z Białegostoku:

Odachowski (Jagiellonia) — czołowy długodystansowiec okręgu.

Anna Choroszucha z Białegostoku:

Mikulik — najlepsza pływaczka woj. białostockiego.

W. Falkowski z Łap:

Szablińska (Pogoń Łapy) — najlepsza koszykarka w województwie.

Trochimko (Pogoń Łapy) — wyróżniający się piłkarz w województwie, dobry stoper.

Jakubowski (Gwardia B-stok) — czołowy bokser II-ligowej Gwardii Białystok.

Jerzy Wasilewski z Ełku:

Dargiewicz (Mazur Ełk) — czołowy bokser Mazura Ełk.

Kaczyński (Mazur Ełk) — dobry pingpongista w skali okręgu.

Tadeusz Lenkiewicz z Sokółki:

Szostało (Podlasie) — rekordzista Polski LZS w biegu na 110 m ppł., najlepszy płotkarz okręgu.

Krychniak (AKS Augustów) — łyżwiarz, na drużynowych mistrzostwach Polski młodzieży zajął III miejsce w wieloboju i II miejsce w biegu na 1500 m. Był 19 w wieloboju na centralnej spartakiadzie.

Sarosiek (Sokół Sokółka) — jeden z lepszych piłkarzy — napastników okręgu.

Dubrowski (Gwardia Białystok) — mistrz okręgu warszawskiego w dżudo w wadze średniej. III miejsce na turnieju nadziei olimpijskich.

Zb. Żukowski (Skra Czarna B.) — bardzo skuteczny piłkarz — napastnik.

Zenon Kruszewski z Białegostoku:

Grygorczuk (Włókniarz B-stok) — podpora defensywy piłkarskiej drużyny Włókniarza. Może być przykładem ofiarnej walki w decydujących chwilach spotkań piłkarskich.

Jerzy Piętko z Ełku:

Kindziuk (Mazur Ełk) — bramkarz Mazura, jeden z najlepszych w województwie.

T. Kotarski (Mazur Ełk) — czołowy napastnik okręgu, najlepszy strzelec Mazura.

Błażyński (Mazur Ełk) — czołowy pięściarz Mazura, reprezentant okręgu. (ko)

Na stadionach świata i kraju

PORAŻKA MŁODYCH POLSKICH HOKEISTÓW

Na mistrzostwach Europy juniorów w hokeju na lodzie reprezentacja Polski poniosła kolejną porażkę przegrywając z CSRS — 4:14. W drugim spotkaniu zespół ZSRR pokonał NRD — 9:2. W tabeli prowadzą drużyny ZSRR i CSRS mające po 6:0 pkt.

Uprzednio Polacy przegrali wysoko z ZSRR i Finlandią.

TRIUMF ROELANTSA

W Sao Paulo rozegrany został 3 bieg sylwestrowy. Zawodnicy mieli do pokonania 8.500 m. Zwyciężył znakomity biegacz belgijski Gaston Roelants uzyskując czas — 24.31,2. Tym razem Belg nie miał godnych sobie rywali, bowiem drugi zawodnik na mecie Brytyjczyk Johnson uzyskał — 24.55,7.

SUKCES HOKEISTÓW ZSRR

Hokejowa reprezentacja ZSRR zajęła pierwsze miejsce na turnieju w amerykańskiej miejscowości Colorado Springs. Hokeiści radzieccy w ostatnim meczu wygrali z USA 11:3.

BIEGUNÓWNA I RYSULA WYGRYWAJĄ POD GIEWONTEM

Na pożegnanie starego roku odbyła się w Zakopanem tradycyjna impreza narciarska — bieg sylwestrowy.

Do biegu zgłoszono rekordową liczbę 35 zawodniczek, w tym reprezentantki Węgier, oraz 79 zawodników (15 z CSRS).

Wyniki 6 km kobiet: 1) Biegun (Start) — 20.36,0, 2) Budna (WKS) — 23.37,0, 3) Balasz (Węgry) — 24.01,0.

12 km mężczyzn — 1) Rysula (SNPTT) 40.55,0, 2) Perina (CSRS) — 41.27,0, 3) Fajstavr (CSRS) — 41.45,0.

ALBERT WYBIERA NAJLEPSZĄ JEDENASTKĘ PIŁKARSKĄ ŚWIATA

Znakomity piłkarz węgierski Florian Albert uznany ostatnio w ankiecie „France Football" za najlepszego piłkarza Europy w 1967 r. udzielił wywiadu węgierskiemu tygodnikowi ilustrowanemu „Orszag — Vilag".

Na pytanie kto jego zdaniem jest najlepszym piłkarzem świata Eusebio czy Pele, piłkarz węgierski odpowiedział: „Obaj są świetni, nie potrafię podjąć decyzji, który z nich jest lepszy".

A oto wytypowana przez Alberta najlepsza jedenastka piłkarska świata: bramka — Jaszyn (ZSRR) obrona — D. Santos (Brazylia), Meszoely (Węgry), Marzolini (Argentyna), pomoc — Beckenbauer (NRF), Rattin (Argentyna), atak — Johnstone (Szkocja), Eusebio (Portugalia), Pele (Brazylia), B. Charlton (Anglia) i Simoes (Portugalia).

Odpowiadając na pytanie jakie zespoły znajdą się w pierwszej trójce na mistrzostwach świata w Meksyku w 1970 r. Albert odpowiedział: „Moim zdaniem w pierwszej trójce będą dwa zespoły z Południowej Ameryki lub Środkowej i tylko jeden z Europy".

Zwycięstwo Neuendorfa w Oberstdorfie

Dalekie miejsca Polaków

16 międzynarodowy turniej na czterech skoczniach narciarskich NRF i Austrii rozpoczął się na Sylwestra 31 grudnia na skoczni Schattenberg w Oberstdorfie. Na starcie stanęło 88 zawodników z 15 państw.

Triumfatorem niedzielnego konkursu i pierwszym liderem turnieju został skoczek NRD Dieter Neuendorf, który za skoki długości 76,5 oraz 77,5 m otrzymał notę 223 pkt. Na dalszych dwóch pozycjach uplasowali się świetni skoczkowie norwescy: Lars Grini oraz Bjoern Wirkola. W pierwszej dziesiątce uplasowało się 5 Norwegów i 3 zawodników NRD.

Z Polaków niestety żaden nie zdołał znaleźć się w pierwszej dziesiątce. A oto kolejność od 4 do 10 miejsca: 4. Raska (CSRS), 5. Jensen (Norwegia), 6. Tomtum (Norwegia), 7. Queck (NRD), 8. Bjoernstad (Norwegia), 9. Stoehr (NRD), 10. Kankonen (Finlandia).

Polscy skoczkowie zajęli w Oberstdorfie dalekie pozycje. Najlepszym z naszych zawodników okazał się tym razem Witke, który zajął 18 miejsce. Za skoki 76 i 74 m otrzymał on notę 203,6 pkt. A oto miejsca pozostałych naszych zawodników: 19. Kardas 202,3 pkt. (74 i 73 m), 31. Kocjan 193,9 pkt. (73 i 70 m), 40. Sztolf 189,3 pkt. (72,5 i 72 m), 55. Przybyła 176,4 pkt. (73,5 i 74,5 m), 69. Wala 158,3 pkt. (71 i 71 m, 84. Murzyniak 129,6 pkt. (71,5 i 71 m).

NASZE NOWOROCZNE ŻYCZENIA

Życzymy

Sportowcom: osiągnięcia co najmniej 300 pierwszych klas sportowych, bo bez nich nie będą mogli wyjeżdżać za granicę.

Trenerom: wyszkolenia owych 300 sportsmenów z I klasą i 1300 kandydatów na takich samych.

Działaczom: spowodowania, by nam co drugiego lepszego zawodnika nie porywano do innego okręgu.

Kibicom: by byli świadkami jak nasi biją innych, a nie jak dotychczas, że przeważnie inni bili naszych.

Szefowi białostockiego sportu Czesławowi Łojce: by często miał powód do tak radosnej miny jak na zdjęciu obok.

Panienkom z międzymiastowej, tym, które nas (223-17) zawsze omal błyskawicznie łączą z Ełkiem, Łodzią, Sokółką, Warszawą, Łomżą, Lublinem...: mężów, przystojnych jak sportowcy. (ko)

Piłkarska statystyka [liga okręgowa]

Dokonałem kilku wyliczeń, które dadzą pewną charakterystykę jesiennej rundy ligi okręgowej.

W rozegranych 66 spotkaniach strzelono ogółem 213 bramek, co daje średnię 3,23 w jednym meczu. Z tego do przerwy strzelono 96 bramek, po przerwie 117.

● Z ilości 213 bramek, 129 zdobyli gospodarze, co daje 60,6 proc. i 84 goście — 39,4 proc.

● Na listę strzelców wpisało się 76 zawodników — najwięcej 9 ze Skry i po 8 z Sokoła i Cresovii.

● Najskuteczniejszym strzelcem okazał się Zb. Żukowski ze Skry, zdobywca 14 goli w rundzie jesiennej. Dalsze miejsca zajęli Konf ze Skry — 13 bramek i Sarosiek z Sokoła — 11 bramek.

● Najwięcej bramek w jednym meczu strzelili Sarosiek z Sokoła i Konf ze Skry po 4.

● Najwięcej bramek — 27 zdobyto w drugiej kolejce spotkań, najmniej — 15 w pierwszej kolejce.

● Najwyższe cyfrowo wyniki spotkań to: Skra z Cresovią i Społem po 7:0, Skra z ŁKS i Sokół z Jagiellonią po 6:0 i Skra — Puszcza 5:0.

● Najwięcej bramek w jednym meczu padło w spotkaniach Skra — Cresovia, Skra — Społem po 7:0, Puszcza — Jagiellonia, Sokół — Społem i Cresovia — Pogoń po 7 (wyniki 4:3).

● Ogólnie padła jedna bramka samobójcza dla Warmii w meczu z Jagiellonią.

● Najczęściej powtarzające się wyniki to 2:0 i 3:0, po 10 razy i 2:1 — dziewięć razy.

● Największym triumfem gości zakończyła się piąta runda rozgrywek, kiedy na wyjazdach odnieśli 3 zwycięstwa, 2 remisy i ponieśli tylko jedną porażkę.

Stosunek bramek 14:9 na korzyść gości.

● Najwięcej zwycięstw w rundzie jesiennej odniosła Skra — 9, Sokół — 7. Drużyną specjalizującą się w remisach był Husar — 5 remisów. Ani razu nie zremisowała Pogoń.

● Tylko dwie drużyny nie straciły punktów na własnym boisku. Są to Skra i ŁKS. Drużyną, która nie zdobyła żadnego punktu na wyjazdach jest Puszcza.

● Najwięcej zwycięstw na wyjazdach odniosły Wigry i Skra po 4, następnie Sokół — trzy zwycięstwa. Najwięcej zwycięstw „w domu" odniosła Pogoń, ŁKS i Skra po 5.

● Najwięcej porażek na własnym boisku poniosła drużyna Społem — 4 i Cresovii — 3 porażki, natomiast na wyjazdach Jagiellonia i Puszcza — po 5 przegranych.

● Najwięcej bramek na wyjazdach strzeliła Skra 21 goli i Sokół 13.

● Swoisty rekord ustanowiła Skra, która w dziewięciu meczach nie traciła bramek i ma imponujący stosunek bramkowy 43:4. Ilość zdobytych goli w jednym meczu przez tą drużynę wynosi 3,99.

● Z 66 odbytych spotkań 38 zakończyło się zwycięstwem gospodarzy, w 10 padł wynik remisowy i 18 razy zwycięstwo odnieśli goście.

(kos)

Kolejne zwycięstwo piłkarzy Machester United

Rywale naszego Górnika Zabrze w ćwierćfinale klubowego pucharu Europy, piłkarze Manchester United odnieśli kolejne zwycięstwo. W 24 kolejce spotkań ligowych angielskiej ekstraklasy Manchester United wygrał na wyjeździe z Wolverhampton Wanderers — 3:2 (0:1).

48 tys. widzów zebranych na stadionie Wolverhampton było świadkami zdobycia przez gospodarzy pierwszej bramki już w 30 sek. meczu. Wynik ten utrzymał się do końca I połowy. Zanosiło się na sensacyjną porażkę mistrza Anglii, który kilka dni temu wygrał z Wolverhampton — 4:0. Piłkarze Manchester United nie zrezygnowali jednak ze zwycięstwa. Po przerwie ruszyli z ogromną pasją do ataku i w ciągu 17 minut zdobyli 3 bramki.

Po 24 kolejce spotkań Manchester United ma 35 pkt. i nadal wyprzedza o 3 pkt. swego najgroźniejszego rywala Liverpool, który z trudem pokonał outsidera Coventry — 1:0.

TOTO-LOTEK

15, 19, 23, 35, 39, 41, (28)

Końcówka banderoli: 4074

Przeciwnicy Gwardii w II lidze bokserskiej

29 bm. odbyło się w lokalu PZB w Warszawie losowanie lig bokserskich (I i II).

W I lidze (12 zespołów w jednej grupie) walczyć będą: Hutnik Nowa Huta, Legia Warszawa, Wybrzeże Gdańsk, Gwardia Wrocław, Gwardia Łódź, Gwardia Warszawa, Stal Stalowa Wola, Polonia Gdańsk, BBTS Bielsko, ŁTS Łabędy, Turów Bogatynia i Błękitni Kielce.

W II lidze, podzielonej na dwie grupy, wystartuje 20 zespołów. W grupie I znalazły się drużyny: Górnik Radlin, Górnik Wesoła, Wisła Kraków, Brda Bydgoszcz, Gwardia Zielona Góra, Lublinianka Lublin, Broń Radom, Moto Jelcz, Olimpia Poznań i Carbo Gliwice.

A oto skład najbardziej nas interesującej grupy II: Górnik Zagórze, TSB Bytom, Unia Oświęcim, Zawisza Bydgoszcz, Gwardia Białystok, Avia Świdnik, Polonia Warszawa, Widzew Łódź, Start Elbląg i Czarni Słupsk.

Rozgrywki tak I jak i II ligi rozpoczną się 28 bm.

(ko)

Jak już informowaliśmy, kilka czołowych lekkoatletek kraju zmieniło ostatnio stan cywilny. Do tego, że połowę kobiecej reprezentacji Polski stanowią obecnie mężatki, przyczyniła się także **Teresa Jędrak** (Jagiellonia), która wyszła za mąż za koszykarza białostockiego Włókniarza **Stanisława Lubinieckiego.**

NA ZDJĘCIU: sportowe małżeństwo Lubinieckich tuż po wyjściu z Urzędu Stanu Cywilnego. (ko)

Fot. J. Leszkiewicz

Saneczkarze NRD lepsi od Polaków

Do pierwszego pojedynku w tym sezonie między saneczkarzami Polski i NRD doszło na zawodach o puchar Skandynawii w szwedzkiej miejscowości Hammarstrand. Zawodnicy NRD, dla których te zawody były jednocześnie eliminacją przed Igrzyskami Olimpijskimi w Grenoble okazali się lepsi od Polaków, chociaż nasi najlepsi stoczyli z Niemcami bardzo wyrównane pojedynki. Zawody odbyły się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych przy 26-stopniowym mrozie. Emocjonujący pojedynek stoczyła w jedynkach kobiet Polka Damse z zawodniczką NRD Mueller. Ostatecznie wygrała Niemka z czasem — 2.42,77 wyprzedzając Polkę tylko o 6 setnych sekundy.

W jedynkach mężczyzn reprezentanci NRD odnieśli podwójne zwycięstwo. Wygrał Scheidel — 2.36,65 przed Hoernleinem — 2.37,22. Na trzeciej pozycji uplasował się startujący po chorobie Jerzy Wojnar. Uzyskał on czas tylko o 2 setne sekundy gorszy od Hoernleina — 2.37,24.

Bilansujemy sezon la (5)

Rzuty mężczyzn

W rzutach klasą dla siebie jest w skali wojewódzkiej rekordzista Polski LZS w dysku **Jerzy Harasim.** Wynik 51,10 dał mu miejsce w I dziesiątce najlepszych dyskoboli Polski. Zawodnik ten dominuje u nas także wyraźnie w pchnięciu kulą. Na Harasimie kończy się niestety wszystko co dobre w rzutach na Białostocczyźnie.

KULA

RP — Komar 19,61 (1966)
RW — Roszkowski 16,22 (1965)

1. Harasim (Podlasie) — 14,52
2. Andruczyk (Jag.) — 13,52
3. Antonik (Podlasie) — 13,50
4. Wielgat (Jag.) — 13,24
5. Cesarz (Puszcza) — 12,98
6. Karkoszka (Jag.) — 12,82
7. Wojna (Podlasie) — 12,77
8. Zinówko (Podlasie) — 12,58
9. Kudiuk (AZS) — 12,39
10. Perkowski (Podlasie) — 12,39

DYSK

RP — Piątkowski 61,12 (1967)
RW — Harasim 51,10 (1967)

1. Harasim (Podlasie) — 51,10
2. Antonik (Podlasie) — 43,52
3. Dudek (Podlasie) — 43,24
4. Karkoszka (Jag.) — 43,12
5. Jaremowicz (Podlasie) — 39,72
6. Grądzki (Jag.) — 39,38
7. Popowski (Augustów) — 38,16
8. Perkowski (Podlasie) — 37,44
9. Cesarz (Puszcza) — 37,04
10. Gerwel (Suwałki) — 36,99

OSZCZEP

RP — Sidło 85,50 (1959)
RW — Nikiciuk 79,12 (1959)

1. K. Laskowski (Jag.) — 64,08
2. S. Laskowski (Podlasie) — 62,82
3. Wiensko (nie zrzesz.) — 56,48
4. Buńko (Jag.) — 55,27
5. Kulesza (Jag.) — 55,18
6. Chodukiewicz (Podlasie) — 55,10
7. Piechowski (Podlasie) — 53,98
8. Mikłaszewicz (Wigry) — 52,80
9. Konoza (Wigry) — 52,80
10. Namiotko (Augustów) — 52,30

MŁOT

RP — Rut 67,07 (1964)
RW — Trochimowicz 59,12 (1966)

1. Wielgat (Jag.) — 45,13
2. Karkoszka (Jag.) — 41,20
3. Wojna (Podlasie) — 39,03
4. Perkowski (Podlasie) — 37,10
5. Harasim (Podlasie) — 35,68
6. Bowtruczuk (Społem) — 35,18
7. Pietrusewicz (AZS) — 33,71

(ko)